

NOTATNIK nr 3 (232) zostanie dostarczony do punktów kolportażu do 22 marca 2018 r.

Dojrzewanie do muzeum

Rośnie nam hokeista



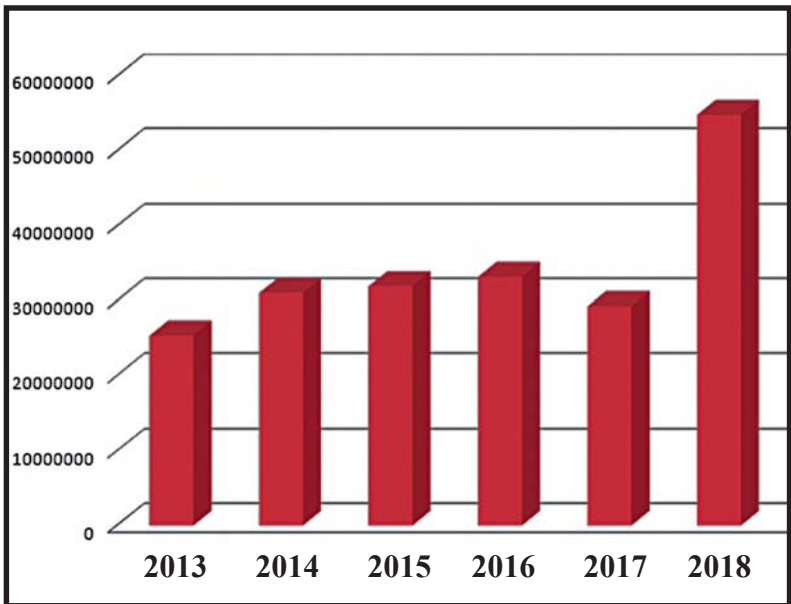
Wystawiony na sprzedaż dom przy ul. Pszczelej znajduje się w rejestrze zabytków; dla obecnego właściciela jest to duże obciążenie, ale przy pozyskiwaniu środków na rewitalizację byłoby to dużym atutem. Czy mogłoby tu powstać muzeum budownictwa łużyckiego? Więcej na str. 3-4.



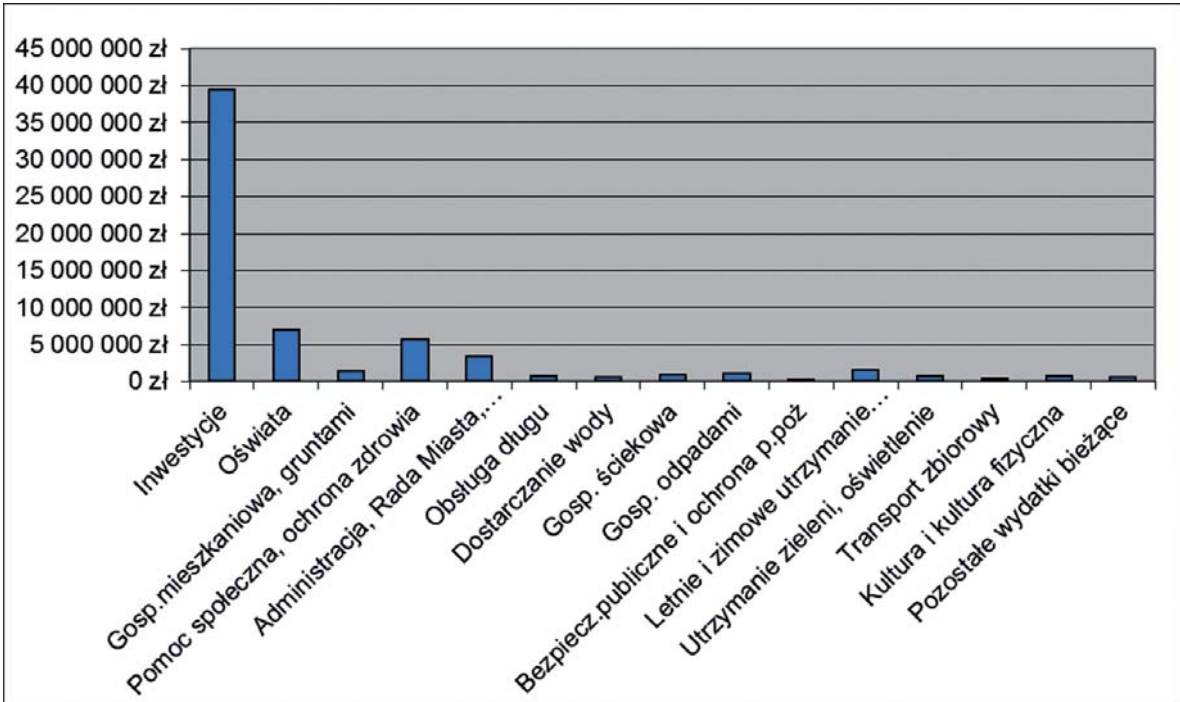
Zdjęcie nie sugeruje jeszcze, że Świeradów wyrasta na hokejową potęgę, ale sygnalizuje, że mamy pierwszego hokeistę - to Kajetan Rutkowski (pierwszy z prawej), który od ponad roku w czeskim Frydlancie ćwiczy się w trudnej sztuce prowadzenia krążka - szerzej o tym na str. 14.

Budżetowe wyzwania roku 2018

DOCHODY
WYDATKI



Strukturę dochodów i wyszczególnienie wydatków inwestycyjnych gminy na rok 2018 prezentujemy na str. 7.



URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35

PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - pok. 1d. Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - pok. 1a; opłaty za użytkowanie wieczyste, opłata uzdrowskowa - **Katarzyna Barczyszyn**, opłaty za śmieci, windykacja należności – **Joanna Leszczyńska**, czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Jowita Worotnicka**: 75 78-16-659 - pok. 1b; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak**, wymiar podatku od nieruchomości - **Katarzyna Matelska** - 75 78-16-452 - pok. 1c; księgowość budżetowa - **Katarzyna Duda**, **Ewelina Ostrowska-May**, księgowość oświaty – **Magdalena Buczek**, **Marta Rejman-Sergiejkuk**: 75 78-16-896 - pok. 2. Urząd Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza - zastępca kierownika - **Joanna Szczekulska**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - pok. 1f (obok sekretariatu). Kadry – **Małgorzata Milichiewicz** - 75 78-17-092 - pok. 3.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - pok. nr 10, 11 i 12. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Agnieszka Moroz**: 75 78-16-230. Zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - pok. 14.

II PIĘTRO

Zagospodarowanie przestrzenne – **Rafał May**: 75 78-17-297 - pok. 21a. Referat Organizacyjny, Gospodarki Miejskiej i Inwestycji - kierownik, sekretarz – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - pok. 21b; gospodarka mieszkaniowa - **Władysław Rzeźnik**, inwestycje - **Anna Mazurek**, drogownictwo - **Wojciech Cielecki**, inwestycje i komunikacja miejska - **Mariusz Pysz**: 75 78-16-970, inwestycje - **Monika Hajny-Daszko** - pok. 21d. Referat Ochrony Środowiska, Gospodarki Odpadami - kierownik – **Izabela Jurczak**, ochrona środowiska - **Kamila Jednorowska-Męcina**: 75 78-16-343 - pok. 22; odpady komunalne - **Marcin Rosołek**: 75 78-16-324 - pok. 21c. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu - kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - pok. 23; informatyk - **Tomasz Chmielowiec**: 75 71-36-483, fax 75 78-16-221 - pok. 24b. Oświata – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - pok. 24c.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, Referat Administracyjny - kierownik – **Diana Timoftiewicz-Żak**: 75 78-17-666 - pok. nr 32.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - pok. 02.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA: 75 78-16-394.

IZERSKA ŁĄKA

Monika Chwaszcz
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@
swieradowzdroj.pl

CZARCI MŁYN

Kinga Miakienko
tel. 75 78 45 325
czarcimlyn@
swieradowzdroj.pl

Stanie na stacji lokomotywa? (II)

Zgodnie z zapowiedzią wracamy do wspólnej sesji rad Świeradowa, Mirska i Gryfowa, odbytej 14 listopada ub. roku, a ściślej – do prezentacji prof. Jacka Potockiego (fot. obok) z Katedry Zarządzania Strategicznego i Logistyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. O ile pozostałe, wspomniane już w poprzednim numerze, wystąpienia koncentrowały się głównie na szansach odtworzenia linii kolejowej Gryfów – Świeradów, wręcz akcentujących konieczność zrealizowania tej inwestycji, o tyle prof. Potocki wskazał ciąg przyczynowo-skutkowy decyzji sprzed ponad dwóch dekad, które doprowadziły cały region sudecki do zapaści kolejnictwa.

Porównał na początek długość linii kole-



jowych w Sudetach, kreśląc ich umowne granice w Polsce, Czechach i Niemczech. I tak w 1945 r. mieliśmy tych linii 1178 km, Czesi – 1378, a Niemcy 439 km. Po blisko 70 latach u nas zachowało się 44 proc., u Niemców – blisko 53 proc., zaś u Czechów aż 88 proc. Jeszcze bardziej przygnębiające dane dotyczyły liczby ludności miast bez dostępu do kolei: u nas – 218 tys. mieszkańców (26,6 proc.), u Czechów – 30,6 tys (4,5 proc.), u Niemców – 16 tys. (6,6 proc.).

Gdy zamykano naszą linię i niemal uroczyste żegnano ostatni skład odjeżdżający ze swieradowskiego dworca, nikt nie poczuwał się w obowiązku do jakiegokolwiek uzasadnienia mieszkańcom tej decyzji, poza zdawko-

Ciąg dalszy na sąsiedniej stronie ➡

Izerski sad

W roku 2018 ruszyła praktyczna część wcześniejszej inicjatywy Burmistrza Świeradowa-Zdroju - odtworzenia tradycyjnego sadownictwa w Górach Izerskich.

Dawniej wykorzystanie owoców z drzew rosnących przy domach i w gospodarstwach było wszechstronne i odgrywało bardzo dużą rolę. Przez cały okres powojenny stopniowo zmniejszało się wykorzystanie owoców, ale na szczęście obecnie gwałtownie wzrasta zainteresowanie nimi - w związku ze świadomością ich wartości i „przypomnieniem” sobie o możliwościach, jakie dają nam te owoce.

Już nie tylko szarlotki i owoce deserowe - teraz wracają susze, soki, octy, cydrys czy inne alkohole. Już nic się nie zmarnuje.

Do kogo się zwrócić w takich sprawach, jak:

♦ Utylizacja padłych zwierząt z terenu miasta (sarny, lisy, łanie, jelenie itp.)

do **Marcina Rosołka**
tel. 75 78 16 324

♦ Potrącone, ale żywe zwierzęta

♦ Wyłapywanie bezpańskich psów

♦ Dokarmianie kotów w okresie zimowym

do **Kamili Jednorowskiej-Męciny**
tel. 75 78 16 343



W Świeradowie, Czerniawie, Gierczynie, Kotlinie, Chromcu i innych miejscowościach - pozostało jeszcze sporo starych drzew owocowych, które kształtowały swoje cechy przez kilkadziesiąt lat. Do dnia dzisiejszego pozostały te dostosowane do specyficznego mikroklimatu. Drzewa owocowe, które pozostały, mają nierzadko pod sto lat. Jest to, niestety, górna granica życia drzew owocowych. Postanowiono wykorzystać ten drzemający potencjał właściwie w ostatniej chwili – pozornie niemożliwe stało się osiągalne. Rozpoczęto inwentaryzację i pozyskanie materiału do szczepień i już dzisiaj mamy pewność, że co najmniej 80 najcenniejszych drzew zostanie przywróconych do życia. Badania te obrazują także tradycyjny skład gatunkowy sadów – odmienny od współczesnego towarowego. W roku 2019 pojawiają się ponownie, zastępując odmiany „nizinne” i co najważniejsze – będą dostępne dla chętnych. (LK)

Masz sprawę do radnego? Zadzwoń, napisz!

RADNI RADY MIASTA

Tadeusz Aficki - tel. 604 499 175,

tadeuszaficki@gmail.com

Michał Brutkowski, tel. 604 976 297,
michal.brutkowski@op.pl

Janina Czaplińska, tel. 668 212 350,
janina42@vp.pl

Teresa Fierkiewicz, tel. 665 733 443,

teresa.fierkiewicz@amorki.pl

Aleksandra Kasprzak, tel. 602 276 154,
olak17@op.pl

Bartosz Kijewski, tel. 663 569 763,
bartosz.kijewski.24@gmail.com

Artur Kotlarek, tel. 663 664 923,
artur.kotlarek@o2.pl

Mariusz Kozioł, tel. 509 999 848,
markoz72@gmail.com

Lubomir Leszczyński, tel. 783 909 961,
lubekleszcz@gmail.com

Krystyna Liber, tel. 796 675 790,

Magda Olszewska, tel. 609 066 152,
olszewska.magdalena@yahoo.de

Urszula Romanowicz, tel. 663 361 388,
romanowicz.u@gmail.com

Wioletta Urbańczyk, tel. 600 404 737,
w.urbanczyk@op.pl

Szczepan Wojsa, tel. 605 334 260,
szczepanwojsa@wp.pl

Antoni Zwierzyński, tel. 601 861 593,
antonizwierzynski@wp.pl

RADNI RADY POWIATU LUBAŃSKIEGO

Iwona Korzeniowska-Wojaś

tel. 605 223 540, florizet@wp.pl

Zbigniew Maroń, tel. 603 080 913,
z.maron@onet.pl

Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - sklep EKO (ul. Sienkiewicza), sklep odzieżowy A&J (róg ul. Zdrojowej i Piastowskiej), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep spożywczy (róg ul. Zdrojowej i Sienkiewicza), Biura Turystyczne: LEOPOLD oraz J&G ŻYŁKIEWICZ (oba na ul. Zdrojowej), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep LEWIATAN (ul. Górska), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), sklep papierniczy KLEKS (ul. Sienkiewicza), sklep przy ul. Chopina, „BIEDRONKA” (ul. 11 Listopada), Miejska Biblioteka Publiczna IZERKA (ul. M. Skłodowskiej-Curie), autobus komunikacji miejskiej.

ORŁOWICE - sklep motoryzacyjny Wacława Chwaszcza.

CZERNIAWA - delikatesy Agnieszki Syrewicz (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), Czarci Młyn (ul. Rolnicza), biblioteka szkolna w SP nr 2 (ul. Sanatoryjna).

Od 1 listopada 2017 r. do 31 października br. na mocy uchwały Rady Miasta Świeradów-Zdrój nr XLIX/252/2017 z 27 września ub. roku ceny wody i ścieków oraz wysokość opłaty abonamentowej pozostały bez zmian i wynoszą: woda 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł za miesiąc.

Zmianie nie ulega też stawka za przyłączenie nieruchomości do urządzeń wodociągowych oraz kanalizacyjnych, która wynosi 184,50 zł.

W wypadkach nagłych awarii sieci wod-kan można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.



Stanie na stacji...

➔ ze str. 16

wym komunikatem o nierentowności połączeń. Musiało minąć ponad 20 lat, by uczestnicy wspólnej sesji mogli poznać szczegółowe przyczyny upadku lokalnych linii kolejowych. Według prof. Potockiego były to:

1. *Nieprzygotowanie (organizacyjnie i taborowo) PKP do funkcjonowania w nowych warunkach po 1989 r.*

2. *Upadek przemysłu, zmniejszenie popytu na przewozy (i towarowe, i pasażerskie).*

3. *Wycofanie się państwa z aktywnej polityki transportowej, zwłaszcza w zakresie komunikacji lokalnej.*

4. *Degradacja infrastruktury, w konsekwencji zmniejszanie prędkości pociągów, wydłużanie czasu jazdy.*

Dla porównania – prędkość handlowa na odcinku Gryfów – Świeradów zarówno w 1939, jak i 1996 r. wynosiła 29 km/godz., choć statystycznie rzecz biorąc to i tak nieźle, bo w tym samym czasie na linii Jelenia Góra – Gryfów zmalała z 57 do 55 km/godz., by w 2017 znów wzrosnąć do 57; na linii Lubań – Zgorzelec z 58 do 50, a w 2017 – do 48 km/godz.; między Lubaniem i Gryfowem tyle samo, mianowicie 49, a w 2017 – 47 km/godz.; na linii Lu-

bań – Węgliniec z 66 do 51 km/godz. i tak się to utrzymało).

Dzisiaj po czeskiej stronie prędkość czynnych linii waha się od 35 do 52 km/godz. Natomiast gdyby po zreaktywowanej trasie do Gryfowa pociągi jeździłyby z prędkością handlową 50 km/godz., czas jazdy wynosiłby 20 min. Lubań osiągalibyśmy po 37 min., Węgliniec – po 57, Jelenią Górę – po 66, Legnicę – po 117, a Wrocław – po 177 min.

5. *Bezkrytyczne przyjmowanie wskazówek zagranicznych ekspertów.*

6. *Regres funkcji turystycznej Świeradowa-Zdroju.*

Ciekawi zwłaszcza ten regres Świeradowa, w którym w roku unieruchomienia linii z noclegów skorzystało ok. 25 tys. osób, podczas gdy 20 lat wcześniej było ich ponad 40 tys., a 20 lat później liczba ta przekroczyła 80 tys.

Interesujący wydaje się wskaźnik liczby mieszkańców przypadających na każdy kilometr planowanej linii Gryfów – Świeradów. Wynosi on obecnie 606, a przy uwzględnieniu turystów (według liczby miejsc noclegowych) – 881. Dla porównania ten sam wskaźnik (ludności miejscowej) wynosi dla tras czynnych:



Skład motorowy na stacji Šumperk. Fot. Radim Holíš, Wikimedia Commons

Jelenia Góra - Szklarska Poręba: 1171, Kłodzko – Kudowa: 758,

a dla nieczynnych (których reaktywacja jest rozważana):

Lubań – Leśna: 634,

Jelenia G. - Karpacz: 971,

Jelenia Góra – Lwówek: 509,

Boguszków-Gorce- Mieroszów: 643,

Marciszów – Lubawka: 1523.

Dla porównania trasy czeskie (wszystkie czynne):

Trutnov – Svoboda nad Upou: 1231

Tanvald – Harrachov: 451,

Frydlant – Cernousy: 125,

Frydlant – Jindřichovice p. Smrkem: 238

Raspenava – Bily Potok: 562.

Wnioski prof. J. Potockiego brzmią następująco:

1. *Linia kolejowa Gryfów Śl. –*

Świeradów ma potencjał przewozowy porównywalny z wieloma czynnymi liniami, zwłaszcza gdy uwzględnić rosnący ruch turystyczny.

2. *Reaktywacja linii mogłaby wyraźnie poprawić dostępność Mirska i Świeradowa, wskazane byłoby uzyskanie prędkości handlowej co najmniej 40 km/h (optymalnie 50 km/h).*

3. *Przywrócenie ruchu pasażerskiego na linii Gryfów Śl. – Świeradów poprawiłoby dostęp do tras rowerowych w Górach Izerskich.*

4. *Sprawny dojazd do Świeradowa od strony Legnicy i Wrocławia, a także Zgorzelca wymagałby zminimalizowania liczby przesiadek poprzez uruchomienie bezpo-*

średnich połączeń Świeradowa z Lubaniem (skomunikowanie do Wrocławia) lub Zgorzelcem. Dla Gryfowa oznaczałoby to zwiększenie liczby połączeń.

Ponieważ my w rejonie nadgranicznym zazdrośnym okiem spoglądamy na czeskich sąsiadów, którzy praktycznie zachowali niemal w całości istniejącą infrastrukturę kolejową, warto więc zapoznać się z doświadczeniami Czechów, jako żywo przypominającymi nasze próby.

Oto w 1997 roku linia o dł. 19 km łącząca Šumperk z uzdrowiskiem Velke Losiny i ośrodkiem turystycznym Loučna nad Desną (miejscowość letniskowa i ośrodek narciarski) zostaje poważnie zniszczona przez powódź, do tego stopnia, że czeskie koleje postanawiają ją zamknąć. Wtedy linię tę przejął Związek Gmin Doliny Desny, który w dwa lata (!!!) przywrócił ją do ruchu, powierzając obsługę prywatnemu przewoźnikowi. Ale to nie koniec, bo w 2015 linię zelektryfikowano, rok później na trasę wróciły pociągi Czeskich Kolei, a dzisiaj trasę pokonuje aż 17 składów na dobę.

I to z jakim wskaźnikiem na kilometr trasy: 459 mieszkańców, z turystami zaś 724, czyli w obu wariantach mniej niż ten na linii Świeradów – Gryfów!

Na podstawie prezentacji J. Potockiego opracował (aka)

Czy Świeradów – dynamicznie zmieniająca się miejscowość izerska – będzie miał placówkę historyczną?

Dojrzewanie do muzeum

Jaka jest szansa, by wreszcie w polskiej części Krainy Domów Przysługowych jeden przysługowoszachulcowy dom poświęcić na obiekt muzealny? Może Świeradów-Zdrój – miejską gminę rozłożoną na styku dwóch krajów, w których budowało się na przysługach: Górnych Łużyc i Śląska – stać na taki gest wobec ludowej historii?

Z takim pomysłem wystąpił świeradowski radny, przewodnik sudecki i miłośnik regionalnej kultury – Bartosz Kijewski. Zarażony już we wczesnej młodości fascynacją przysługowymi chatkami, od wielu lat poznawał ich wyjątkową architekturę i lokalne odmiany. Nauczył się je rozpoznawać pod grubymi zastonami z cegieł, styropianu i warstw tynku nakładanych przez niefrasobliwych właścicieli. Odwiedził miasta i wioski w sąsiednich państwach, gdzie o przysługowe domy się dba, bo są ładne, ciekawe, funkcjonalne i przykuwają wzrok sąsiadów oraz turystów z szerokiego świata.

Kijewski od początku pełnienia mandatu radnego był rzecznikiem ludowej spuścizny architektonicznej w mieście. Starał się zapobiec niszczeniu tych nienicznych już chat sudeckich, które poutykane na górskich stokach w dolinie Kwisy świadczą o pasterskiej przeszłości Świeradowa i dodają mu sielskiego uroku.

Przysługowy paradoks

Sieć muzealna w Polsce jest względnie bogata. Tworzy ją kilkadziesiąt placówek prezentujących bardzo szeroki wachlarz tematyczny. Kilkadziesiąt z nich to muzea etnograficzne i architektury ukazujące regionalne budownictwo ludowe i osadnictwo. Niestety wśród okazałego pocztu nie ma ani jednego muzeum, skansenu, par-



ku etnograficznego, który przybliżyłby fenomen architektury przysługowo-szachulcowej bądź szerzej – zachodniosudeckiej. Najbliższy skansen budownictwa Pogórza Sudeckiego znajduje się w Pstrążnej k. Kudowy-Zdroju, w Środkowych Sudetach.

Jednocześnie od wielu lat regionaliści, fascynanci drewnianej architektury i miłośnicy historii sporo energii wkładają w zainteresowanie Polaków Krainą Domów Przysługowych, jak umownie się określa obszar występowania tej najbardziej wyrafinowanej architektury ludowej spotykanej na terenie Polski.

Owszem, doczekaliśmy się odrestaurowania niektórych obiektów przysługowo-szachulcowych, udostępnionych gościom jako restauracje bądź pensjonaty, otwieranych podczas Dnia Otwartych Domów Przysługowych i chętnie pokazywanych publicznie przez dumnych gospodarzy. Wciąż jednak nie mamy placówki edukacyjnej prezentującej budownictwo przysługowe (bądź p.-szachulcowe) w pełnym kontekście kulturowym, pokazującej: życie i pracę w takim domu, techniczne osobliwości oraz aktualny stan tej architektury.

Co prawda wewnątrz górskiej chaty poznamy zwiedzając Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, a górnołużycko-izerski



folklor przybliży nam niektóre wystawy rozproszone po całym województwie dolnośląskim. Jednak aby kompleksowo poznać zachodniosudecką kulturę ludową, musimy odwiedzić placówki muzealne w Saksonii i Czechach.

Próby utworzenia podobnej na Polskich Górnych Łużycach i Pogórzu Izerskim spełży na zapowiedziach. Choćby w Bogatyni, na wyrost zwanej Polską Stolicą Domów Przysługowych. Po powodzi z 2010 roku Południowo-Zachodnie Forum Samorządu Terytorialnego POGRANICZE chciało przejąć jeden ze zniszczonych domów w mieście, odrestaurować go i urządzić siedzibę wraz z ekspozycją nt. przysługowego budownictwa. Podobnych planów było więcej.

Tymczasem sąsiedzi je realizują bez większego zadęcia, jak choćby czeski Gródek nad Nysą. Jeden z ostatnich w mieście domów przysługowo-szachulcowych, pieśczołtliwie zwany Konikiem (www.hradek.eu), poddano w 2014 r. renowacji. Dzisiaj prezentuje się dobrze, pokazując wiele ze swej niecodziennej konstrukcji (zdjęcie obok ukazuje stan Konika przed rozpoczęciem prac, natomiast fotografia na następnej stronie – po I etapie renowacji).

Idea warta zachodu

Podczas spotkania w ramach Izerskiego Klubu Międzypokoleniowego w IZERCE – Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świeradowie-Zdroju, 23 stycznia br. Bar-

aktualnie gminy nie stać na wydatek utworzenia i utrzymania proponowanej placówki, lecz podkreślił wagę planowania na kilka, a nawet kilkanaście lat w przód. Jeśli teraz administracja miasta podejmie stosowne kroki, być może przy wsparciu lokalnej społeczności zrzeszonej w celowym stowarzyszeniu lub fundacji, za kilka lat Świeradów-Zdrój wzbogaci się o nową atrakcję turystyczną na skalę całego województwa, a nawet większą.

Idea, sądząc po oklaskach i gratulacjach, większości przybyłych do IZERKI się spodobała. Aczkolwiek pojawiły się



tek Kijewski zaprezentował licznie przybyłej publiczności koncepcję wykorzystania któregoś ze świeradowskich domów na cele kulturalne. Wielofunkcyjna placówka ukazująca architekturę i ludową sztukę może pomieścić także działalność komercyjną: niewielki lokal gastronomiczny, sklep z pamiątkami, czy też punkt usługowy. Takie podwójne wykorzystanie zagwarantuje obiektowi utrzymanie oraz regularne odwiedziny przez mieszkańców i turystów.

Świeradowski przewodnik wytypował kilka takich budynków – każdy z innej części Świeradowa, każdy mający potencjał i swoiste walory. Zaznaczył przy tym, że

nieniczne głosy niedowiarków wątpiących by Świeradów podjął wyzwanie. Tymczasem przecież właśnie to niewielkie miasto może się pochwalić nowoczesnym Cen-

dok. na str. 4 ➔



KOMUNIKACJA MIEJSKA - ZGŁOŚ SVOJE UWAGI

Jesteśmy w trakcie rejestracji trzech nowych autobusów dofinansowanych z funduszy unijnych. Prawdopodobnie w ciągu 2 tygodni autobusy wyjadą na linię. Większe autobusy będą mogły pomieścić ponad sześćdziesięciu pasażerów, co rozładuje ciasnotę w obecnie jeżdżącym, gdyż w porannych i popołudniowych kursach brakuje miejsc i bardzo dużo osób nie może wsiąść do autobusu. Nowe autobusy będą również w pewnym zakresie dowozić dzieci do naszych szkół.

Wraz z wprowadzeniem nowego taboru ulegnie zmianie rozkład jazdy. Ciągłe zbieramy uwagi i oceny pasażerów co do funkcjonowania naszej bezpłatnej komunikacji miejskiej. Uwag jest sporo. Niektóre z nich to: za mało miejsc w autobusie, niejasne i mało zrozumiałe rozkłady jazdy, mieszkańcy ulicy Długiej, jadąc do Pobiednej do lekarza muszą wracać przez Świeradów a to trwa ponad godzinę, brak wiaty przystankowej przy Biedronce, brak synchronizacji rozkładu z mszami

w kościołach, za długo trwa pętla nocna, zlikwidować kurs na przedmieście o godz. 5 rano, prośba o 20-minutową przerwę w Nowym Mieście pod Smrekiem.

Z kolei Dolnośląskie Koleje Regionalne zwróciły się z wnioskiem o synchronizację naszego autobusu z pociągiem „Kamieńczyk”, który z Poznania dojeżdża do Szklarskiej Poręby, mamy też wnioski o utworzenie nowych przystanków przy ulicach: Długiej, Spokojnej, Nadbrzeżnej, Sosnowej.

Zachęcam wszystkich do składania swoich uwag i propozycji do nowego rozkładu jazdy świeradowskiej komunikacji miejskiej. W najbliższym czasie będziemy przeprowadzać testy nowych linii autobusowych.

DWORZEC KOLEJOWY - DOM KULTURY

W Sądzie Rejonowym w Lwówku Śl. zawarliśmy ugodę w sprawie przeprowadzki z ostatnim lokatorem dworca, zatem -uff! - możemy wybierać w przetargu wykonawcę remontu.

W piątek 9 lutego na otwarciu 4 ofert poznaliśmy kwotę, jakiej oczekują firmy wykonawcze. Najniższa oferta to 4,7 mln zł, najwyższa zaś - ponad 6 mln zł. W budżecie mieliśmy na roboty budowlane kwotę nieco ponad 3 mln zł. Wliczając dodatkowe prace, takie jak wykonanie makiety kolejowej i ustawienie oryginalnych eksponatów - pociągów i lokomotyw - brakuje nam ponad 2 mln zł.



W najbliższym czasie wspólnie z radnymi podejmiemy decyzję, czy będziemy w stanie udźwignąć finansowo tę inwestycję. Przedstawię moje propozycje finansowania tego przedsięwzięcia. Z jednej strony, dołożenie do projektu z budżetu gminy dodatkowych 2 milionów złotych, to bardzo duży wydatek, tym bardziej, że dofinansowanie z UE spadnie z 85 proc. aż do 58 proc.! Z drugiej zaś, wydaliśmy już sporo pieniędzy na przygotowanie tej inwestycji; dokumentacja projektowa - 50 tys. zł, dwa projekty aranżacji wnętrza i doposażenia - 40 tys zł, koszty przeprowadzki lokatorów wraz przygotowaniem nowych mieszkań i wypłatą odszkodowań za poniesione nakłady - ponad 200 tys. zł, wynajęcie ochrony na kilka miesięcy - przeszło 40 tys. zł (była próba podpalenia budynku). A że przez ostatnie 4 lata wydaliśmy na remonty tego budynku prawie 150 tys. zł, łącznie daje to kwotę 480 tys. zł. Szkoda, żeby te wydatki poszły na marne.

Budynek dworca jest w bardzo złym stanie technicznym i jeśli nie zaadaptujemy go na cele domu kultury i muzeum, pójdzie w totalną ruinę. Druga okazja na zdobycie dofinansowania remontu budynku dworca już się nie powtórzy, dlatego teraz trzeba działać i spróbować zmontować finansowo w budżecie gminy to zadanie inwestycyjne.

SPOTKANIE Z MIESZKAŃCAMI CZERNIAWY

8 lutego w czerniawskiej szkole odbyło się spotkanie burmistrza z mieszkańcami, na które przybyło prawie 40 osób. Jak zwykle poruszaliśmy sprawy bieżące i inwestycyjne. Na początku zebrania z mieszkańcami spotkał się kierownik Rewiru Dzielnicowych Policji w Świeradowie i przedstawił działania Policji, szczególnie w wykrywaniu sprawców wielu włamań, które w ostatnim czasie miały miejsce na terenie Czerniawy i okolicy.

Przedstawiłem mieszkańcom inwestycje i projekty, które finansuje gmina, a dotyczą Czerniawian.

- ♦ Przede wszystkim zainwestowaliśmy duże środki w Izerską Łąkę. Na ogród na bazie obszarów Natura 2000 „Łąki Gór i Pogórza Izerskiego” wydaliśmy ponad 800 tys. zł, przy dofinansowaniu unijnym w wysokości 85 proc. Teraz jesteśmy na etapie ogłaszania przetargów na wyposażenie tego obiektu w supernowoczesne urządzenia do prezentowania fauny i flory z obszaru Łąk za kwotę ponad 800 tys. zł, również z 85-procentowym dofinansowaniem UE.

- ♦ Trwa rozbudowa Szkoły Podstawowej w Czerniawie o trzy klasy laboratoryjne za kwotę 3,2 mln zł, a dofinansowanie UE wynosi niecałe 50 proc.

- ♦ Jesienią zeszłego roku wykonaliśmy remont górnego odcinka ulicy Izerskiej za 650 tys. zł, z dofinansowaniem MSWiA sięgającym 80 proc.

- ♦ Trwa remont drogi wojewódzkiej przebiegającej przez Czerniawę w ramach grantów z Europejskiej Współpracy Terytorialnej Polska-Czechy, a inwestorem zadania za kilka milionów zł jest Dolnośląska Służba Dróg i Kolei.

- ♦ Właśnie otrzymaliśmy informację, że nasz wspólny projekt z czeskim Białym Potokiem - wieża na Młynicy między Świeradowem a Czerniawą - przeszedł ocenę formalną i zostanie poddany ocenie merytorycznej. Wartość tego projektu to 1,5 mln zł, a my oczekujemy wsparcia w wysokości 85 proc.

- ♦ Jeśli zaś chodzi o drugą wieżę na Czerniawskiej Kopie, której inwestorem jest Nadleśnictwo Świeradów, od leśników wiemy, że w maju tego roku będzie rozstrzygnięcie konkursów na dofinansowanie tego projektu w ramach współpracy terytorialnej Polska-Saksonia.

- ♦ Mamy pozwolenie na budowę pijalni wody mineralnej na źródle „Jan” przy Domu Zdrojowym w Czerniawie (przy współpracy ze Polską Grupą Uzdrawisk). Z kosztorysów wynika że na tę inwestycję potrzebujemy 400 tys. zł (szukamy możliwości dofinansowania zewnętrznego).

A poza tym:

- Wykonaliśmy kilkanaście przyłączy wodno-kanalizacyjnych.

- Nadleśnictwo Świeradów otrzymało zgodę od Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych na sprzedaż Gminie działki pod budowę sali gimnastycznej przy szkole w Czerniawie, w tym roku mamy zrealizować zakup tej działki.

- W Czerniawie będziemy realizować program budowy nowych mieszkań przy ulicy Wierzbowej. Mamy już pozwolenie na budowę pierwszych trzydziestu, obecnie organizujemy finansowanie tego przedsięwzięcia.

- Mieszkańcy Czerniawy biorą udział i korzystają z programu wymiany pieców węglowych na bardziej ekologiczne.

- Również świetnie funkcjonuje komunikacja miejska z Czerniawy do Świeradowa.

Najwięcej emocji wzbudziła dyskusja o ulicy Długiej. Na zebraniu poinformowałem mieszkańców, że radny Bartosz Kijewski (posiada legitymację społecznego konserwatora zabytków) jest inicjatorem wpisania do rejestru zabytków alei drzew wzdłuż tej ulicy. Informacja jest potwierdzona, bo z ust jeleniogórskiego konserwatora zabytków usłyszałem, że wystąpi z wnioskiem do wojewódzkiego konserwatora zabytków o wpisanie tej alei do rejestru zabytków prawnie chronionych.

Mieszkańcy byli niezwykle oburzeni, że odbywa się to za ich plecami i nikt nie rozumie, jaką gehennę przechodzą przez te drzewa. Przede wszystkim łamiące się konary uszkadzają budynki, ogrodzenia i zagrażają bezpieczeństwu ludzi przechodzących i przejeżdżających. Korzenie drzew tak mocno wrosły w koronę drogi, że jej remont jest niemożliwy, wiele drzew jest spróchniałych i pustych wewnątrz odziomka.

Zaproponowałem jeleniogórskiemu konserwatorowi zabytków, aby spóbować zaangażować mieszkańców ulicy Długiej do jego i pana Bartosza pomysłu i przebudować aleję tak, aby nowe drzewa były nasadzone za rowem na terenie posesji mieszkańców przy ich akceptacji.

Niestety, nic z tego nie wyjdzie. Najzabawniejsze jest to, że ta sama aleja ciągnie się aż do Pobiednej i na jej terenie została już mocno przetrzebiona. A najgorsze to, że ani radny Bartosz Kijewski, ani jeleniogórski konserwator zabytków nie mają zamiaru pytać o zdanie mieszkańców, którzy na co dzień zmagają się z trudnościami zamieszkiwania przy tej ulicy.

Przedstawiłem mieszkańcom wizję konsekwencji ustano-

Na bieżąco



wienia tej alei jako zabytku. Przede wszystkim aby przeprowadzić remont nawierzchni drogi bez uszkodzenia systemu korzeniowego drzew, ulica Długa na odcinku 1 km będzie zawężona do 3 m, co spowoduje w konsekwencji utworzenie drogi jednokierunkowej na odcinku jednego kilometra, tak więc większość mieszkańców będzie dojeżdżać do swoich posesji przez Pobiedną. Dodatkowo ciągle będzie zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i budynków podczas silnych wiatrów, gdyż stare, schorowane drzewa poddają się jego sile.

Zastanawia mnie, przed kim radny Kijewski i konserwator zabytków bronią drzew. Szkoda, że ani radny, ani konserwator nie zauważyli, że mieszkańcy Czerniawy i Świeradowa dbają o drzewa i chcą ich sąsiedztwa, ale pod warunkiem, że nie zagrażają ich życiu i bezpieczeństwu. Dodam dla przykładu, że po obu stronach ulicy wzdłuż stadionu miejskiego jest bardzo wartościowa aleja grabów, o którą dba gmina, w dodatku bez udziału konserwatora i radnego.

Będziemy jako gmina odwoływać się od decyzji wpisania tej alei do rejestru zabytków. Na marcową sesję zaprosimy mieszkańców i konserwatora zabytków na sesję rady miasta, być może uda się osiągnąć kompromis.

NOWA SIECIÓWKA W ŚWIERADOWIE

Właściciel budynku przy ulicy Zdrojowej, w którym wcześniej funkcjonowała Biedronka, przygotowuje powierzchnię handlową liczącą ponad 300 m2 pod nowy sklep sieciowy pod marką Rossmann. Drogeria będzie otwarta w połowie marca, Gmina zaś podjęła działania w celu poprawy komunikacji w tym sąsiedztwie. Już jakiś czas temu zlikwidowany został prawy chodnik w górnej części ulicy Piastowskiej, dzięki temu pojawiło się prawie 20 miejsc postojowych, które nie kolidują z ruchem samochodów na tej ulicy.

Dojazd do drogerii planujemy poprowadzić od ul. Piastowskiej, ale w tym celu będziemy musieli zorganizować na nowo ruch samochodów na zapleczu budynków przy ul. Zdrojowej nr 3 i 5. Przede wszystkim przeprowadzimy rozbiórkę walących się komórek, powstaną miejsca postojowe dla pojazdów mieszkańców tych budynków.

Zaczynamy powoli tworzyć dokumentację rozbiórki tych obiektów, a w najbliższym czasie spotkamy się lokatorami, aby omówić całe przedsięwzięcie.

ZAPROSZENIE

22 lutego o godz. 17⁰⁰ w sali konferencyjnej na II piętrze Urzędu Miasta odbędzie się spotkanie, na które Burmistrz Miasta Roland Marciniak zaprasza mieszkańców centrum Świeradowa.

Będzie ono poświęcone sprawom bieżącym, inwestycjom gminnym i prywatnym na terenie miasta oraz opłatom lokalnym.



Sektor I	Sektor II	Sektor III	Sektor IV
1. ul. Adama Asnyka, 2. ul. Gen. Józefa Bema, 3. ul. Bolesława Chrobrego, 4. ul. Budowlanych, 5. ul. Fryderyka Chopina, 6. ul. Cicha, 7. ul. Cmentarna, 8. ul. Bronka Czecha, 9. ul. Jarosława Dąbrowskiego, 10. ul. Marii Dąbrowskiej, 11. ul. Dojazdowa, 12. ul. Gajowa, 13. ul. Wojciecha Głowackiego, 14. ul. Górską, 15. ul. Graniczna, 16. ul. Kazimierza Wielkiego, 17. ul. Jana Kilińskiego, 18. ul. Mikołaja Kopernika, 19. ul. Tadeusza Kościuszki, 20. ul. Krótka, 21. ul. Leśna, 22. ul. Majowa 23. ul. Heleny Marusarzówny, 24. ul. Adama Mickiewicza, 25. ul. Młodych Techników, 26. ul. Stanisława Moniuszki, 27. ul. Nad Basenem, 28. ul. Nad Potokiem, 29. ul. Polna, 30. ul. Bolesława Prusa, 31. ul. Słoneczna,	32. ul. Jana Sobieskiego, 33. ul. Spacerowa, 34. ul. Stokowa, 35. ul. Stroma, 36. ul. Strumykowa, 37. ul. Romualda Traugutta, 38. ul. Wczasowa, 39. ul. Willowa, 40. ul. Władysława Jagiełły, 41. ul. Wolna, 42. ul. Stanisława Wyspiańskiego, 43. ul. Zakopiańska, 44. ul. Zaułek, 45. ul. Zielona, 46. ul. Źródlana, 47. ul. Żwirki i Wigury, 48. ul. 11-go Listopada, 49. ul. Nadbrzeżna	1. ul. Boczna, 2. ul. Brzozowa, 3. ul. Dolna, 4. ul. Dworcowa, 5. ul. Dzika, 6. ul. Gołębia, 7. ul. Jaskółcza, 8. ul. Jastrzębia, 9. ul. Kolejowa, 10. ul. Kręta, 11. ul. Krucza, 12. ul. Lipowa, 13. ul. Mokra, 14. ul. Myśliwska, 15. ul. Orla, 16. ul. Osiedlowa, 17. ul. Pod Skarpą, 18. ul. Podgórna, 19. ul. Pszczela, 20. ul. Ratowników Górskich, 21. ul. Sępia, 22. ul. Sosnowa, 23. ul. Sowa, 24. ul. Stawowa, 25. ul. Sybiraków, 26. ul. Wiejska, 27. ul. Wilcza, 28. ul. Wiśniowa, 29. ul. Zabia, 30. ul. Grunwaldzka,	1. ul. Długa, 2. ul. Główna 3. ul. Górzysta, 4. ul. Izerska, 5. ul. Klubowa, 6. ul. Lwówecka, 7. ul. Łąkowa, 8. ul. Łowiecka, 9. ul. Młyńska, 10. ul. Modrzewiowa, 11. ul. Nadrzeczna, 12. ul. Rolnicza, 13. ul. Sanatoryjna, 14. ul. Sędziwa, 15. ul. Spadzista, 16. ul. Spokojna, 17. ul. Starowiejska, 18. ul. Strażacka, 19. ul. Szkolna, 20. ul. Wierzbowa, 21. ul. Zacisze, 22. ul. Sudecka

Oplatę za zagospodarowanie odpadów komunalnych należy wносить do dnia 15 każdego miesiąca bez wezwania (nie będą wystawiane żadne decyzje, faktury itp.) na indywidualne konta rozliczeniowe, które po złożeniu nowej

deklaracji przydzielone będą dla mieszkańców oraz podmiotów gospodarczych (o czym wszyscy zainteresowani zostali powiadomieni drogą pocztową).

W tytule przelewu należy podać: imię i nazwisko oraz adres nieruchomości, której wpłata dotyczy; okres, za który opłacamy odbiór śmieci (miesiąc lub kilka miesięcy).

Odbiór odpadów - luty/marzec 2018

Poniedziałek Wtorek Środa Czwartek Piątek

sektor I 12	sektor II i III 13	sektor I, II, III, IV 14	sektor I, II, III, IV 15	sektor III i IV 16
sektor I 19	sektor II i III 20	sektor I, II, III, IV 21	sektor I, II, III, IV 22	sektor III i IV 23
sektor I 26	sektor II i III 27	sektor I, II, III, IV 28	sektor I, II, III, IV 1	sektor III i IV 2
sektor I 5	sektor II i III 6	sektor I, II, III, IV 7	sektor I, II, III, IV 8	sektor III i IV 9
sektor I 12	sektor II i III 13	sektor I, II, III, IV 14	sektor I, II, III, IV 15	sektor III i IV 16
sektor I 19	sektor II i III 20	sektor I, II, III, IV 21	sektor I, II, III, IV 22	sektor III i IV 23

Co wolno na PSZOK-u

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) znajduje się na terenie starej oczyszczalni ścieków przy ul. Grunwaldzkiej. Przymiowane są tam nieodpłatnie odpady zebrane selektywnie wyłącznie od właścicieli nieruchomości zamieszkałych.

PSZOK przyjmuje: odpady zielone (trawa, liście, rozdrobnione gałęzie itp.); zużyte baterie i akumulatory (małogabarytowe – z samochodów osobowych do 3,5 tony); kompletny zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, elementy oświetleniowe, świetlówki, żarówki energooszczędne itp.; styropian z opakowań (po wyrobach AGD, RTV i meblach); przeterminowane leki (bez opakowań papierowo-kartonowych szklanych itp.); opakowania z tworzyw sztucznych; opakowania szklane (czyste, bez zawartości: butelki, słoiki itp.); opakowania wielomateriałowe, Tetra-Pak (po art. mlecznych, sokach, nektarach itp.); papier i tektura (czasopisma, książki, papier biurowy itp.); tworzywa sztuczne (meble ogrodowe z PCV, doniczki, rury PCV, elementy wyposażenia wnętrz, wiadra, elementy zabawek); meble i inne odpady wielkogabarytowe (meble zawierające elementy z drewna lub płyt drewnopodobnych, meble z elementami tapicerskimi, dywany, wykładziny podłogowe, materace itp.); szkło płaskie okienne odpady budowlane z drobnych remontów w postaci czystego gruzu (cegła, beton do 0,5 tony); zmieszane odpady budowlane z drobnych remontów w postaci betonu, gruzu ceglanego, odpadów materiałów ceramicznych; zużyte opony z samochodów osobowych; opakowania po substancjach niebezpiecznych (lub nimi zanieczyszczone) oraz opakowania po emaliach, lakierach, rozpuszczalnikach, detergentach itp.; zużyte opakowania ciśnieniowe (po aerozolach, dezodorantach, lakierach, farbach).

PSZOK nie przyjmuje: odpadów zawierających azbest; odpadów radioaktywnych i skażonych biologicznie; szyb samochodowych i części samochodowych (zderzaki, lampy, fotele itp.); szkła zbrojonego i hartowanego; materiałów izolacyjnych, takich jak wełna mineralna, papa, styropian (z wyjątkiem opakowań); złomu metali żelaznych i nieżelaznych; odpadów w ilościach masowych wskazujących na to, że pochodzą z działalności gospodarczej (lub likwidacji takiej działalności) bądź z remontów kapitalnych (wyburzenie nieruchomości).

Na zgłoszenia telefoniczne z nieruchomości zamieszkałych odbierane będą odpady wielkogabarytowe, czyli takie, których nie możemy na PSZOK-a przywieźć własnym samochodem osobowym: meble (stoły, krzesła, szafy, szafki, komody, meble kuchenne, kanapy, łóżka, tapczany i regały); złom elektryczny i elektroniczny (sprzęt RTV, AGD i oświetleniowy – bez żarówek i świetlówek); opony do pojazdów osobowych (o masie całkowitej nie większej niż 3,5 tony); inne wyposażenie wielkogabarytowe (dywany, wykładziny, wózki dziecięce i inwalidzkie, rowery itp.).

Dokończenie obok ➡

GODZINY OTWARCIA PSZOK
Od poniedziałku
do piątku - 11⁰⁰-17⁰⁰.
Soboty -
10⁰⁰-14⁰⁰.

ODPADY NIESEGREGOWANE (ZMIESZANE)

SZKŁO BEZBARWNE I KOLOROWE

PAPIER I TEKTURA, TWORZYWA SZTUCZNE, METAL ORAZ OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE

POPIÓŁ

ODPADY BIODEGRADOWALNE (W TYM ODPADY ZIELONE)



6

Budżetowe wyzwania roku 2018

Gmina Miejska Świeradów-Zdrój zaplanowała dochody budżetu na 2018 rok w kwocie **54.811.767 zł**, a ich struktura przedstawia się następująco:

1. Dochody majątkowe - **26.735.648 zł**,
 - w tym dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich - **24.216.648 zł**
2. Dochody bieżące - **28.076.119 zł**,
 - w tym:
 - subwencja ogólna - **4.333.202 zł**
 - dotacje celowe z budżetu państwa - **5.741.106 zł**
 - dotacje celowe z samorządu województwa - **897.560 zł**
 - dotacje celowe z innych gmin - **146.878 zł**
 - dotacje celowe w ramach progra-

mów finansowanych z udziałem środków europejskich

- wpływy z podatków i opłat lokalnych - **8.744.160 zł**
 - udziały we wpływach z podatku dochodowego - **2.918.745 zł**
 - wpływy ze sprzedaży usług w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków - **3.895.000 zł**
 - wpływy z tytułu gospodarki odpadami - **1.000.000 zł**
 - wpływy z opłat za wydawane zezwolenia na sprzedaż alkoholu - **310.000 zł**
 - pozostałe dochody bieżące - **57.468 zł**
- Wydatki budżetowe zaplanowano w kwocie **64.598.767 zł**, z przeznaczeniem na:
- inwestycje - **39.419.780 zł**
 - oświatę - **7.073.205 zł**

- gospodarkę mieszkaniową i gruntami - **1.442.300 zł**
- pomoc społeczną, ochronę zdrowia - **5.705.438 zł**
- administrację, Radę Miasta, promocję - **3.367.654 zł**
- obsługę długu - **679.000 zł**
- dostarczanie wody - **577.600 zł**
- gospodarkę ściekową - **876.000 zł**
- gospodarkę odpadami - **1.000.000 zł**
- bezpieczeństwo publiczne i ochronę ppoż. - **165.100 zł**
- letnie i zimowe utrzymanie miasta, utrzymanie dróg - **1.614.575 zł**
- utrzymanie zieleni, oświetlenie - **783.500 zł**
- transport zbiorowy - **441.000 zł**
- kulturę i kulturę fizyczną - **804.400 zł**
- pozostałe wydatki bieżące - **649.215 zł**

INTERNETOWY PUNKT ROZLICZEŃ PIT



Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lubaniu informuje, iż w lutym br. w trzech gminach powiatu lubańskiego - Leśnej, Siekierczynie i Świeradowie - utworzone zostaną punkty wysyłania zeznań drogą elektroniczną, w których przy wsparciu pracowników Urzędu Skarbowego będzie można szybko i prawidłowo wypełnić obowiązek rozliczenia się z osiągnię-

tych dochodów. U nas taki punkt będzie czynny w piątek 23 lutego w godzinach 10⁰⁰-14⁰⁰ w Miejskiej Bibliotece Publicznej IZERKA.

Do prawidłowego złożenia zeznań za rok 2017 niezbędne będzie posiadanie dokumentów otrzymanych od płatników (np. PIT-11, PIT-8C, PIT-40, PIT-R) oraz danych dotyczących odliczanych ulg podatkowych.

Do wysłania zeznań elektronicznie potrzebne są dane autoryzujące - z zeznań za rok 2016 przychody z wiersza razem: PIT-28 poz. 45 lub PIT-36 poz. 90 albo poz. 141, jeżeli w zeznaniu

za 2016 rok podatnik występował jako małżonek, lub PIT-36L poz. 13 lub poz. 18 lub PIT-37 poz. 64 albo poz. 95, jeżeli w zeznaniu za 2016 rok podatnik występował jako małżonek, lub PIT-38 poz. 24 lub PIT-39 poz. 20 lub PIT-40 poz. 57 lub PIT-40A poz. 38.

W przypadku, gdy za rok 2016 nie zostało złożone żadne z zeznań lub rocznych obliczeń podatku za rok 2016, należy wpisać wartość „0” (zero).

W przypadku wspólnego zeznania dane autoryzujące podaje osoba wymieniona w składnym za rok 2017 zeznaniu jako pierwsza (podatnik).

W związku z powyższym w miarę możliwości osoby chcące skorzystać z tej formy winny posiadać powyższe dane.

Szanowni Państwo, z przyjemnością informujemy, że w Urzędzie Miasta w Świeradowie-Zdroju, w Referacie ds. Promocji Gminy, Turystyki Kultury i Sportu, czekają na Państwa promocyjne ramki do tablic rejestracyjnych. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy po ich odbiór.



Ramki odebrać można w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35, na II piętrze, pokój nr 23 lub 24 b.

Nie będą odbierane odpady poro-montowe – drzwi, ościeżnice, stare okna, wanny, kabiny prysznicowe, ceramika łazienkowa, gruz, opakowania po materiałach budowlanych i farbach.

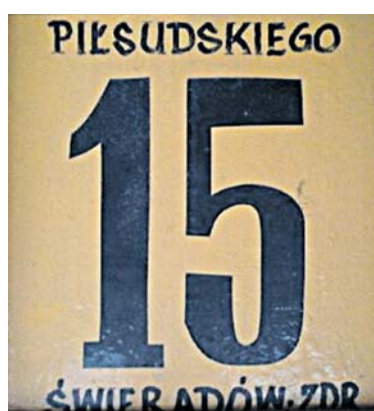
Przypominamy ponadto, że odpady budowlano-rozbiórkowe pochodzące z remontów prowadzonych samodzielnie na nieruchomościach zamieszkałych są odbierane na zgłoszenie telefoniczne po wcześniejszym wypełnieniu przez zainteresowanego oświadczenia o warunkach za udostępnienie kontenera do gromadzenia innych niż niebezpieczne odpadów budowlano-rozbiórkowych.

Numer kontaktowy - 75 78 16 324.

NUMERUJMY SIĘ!

Z doświadczeń dzielnicowych wynika, że na większości świeradowskich budynków brakuje umieszczonych w widocznych miejscach tabliczek z numerami porządkowymi nieruchomości. Dlatego też Policja apeluje:

W celu poprawy bezpieczeństwa i ułatwienia pracy Policji, Pogotowia Ratunkowego oraz Straży Pożarnej każdy właściciel/administrator/dozorca/użytkownik winien w widocznym miejscu umieścić na ścianie numer porządkowy nieruchomości. Niewykonanie tego



obowiązkowi jest wykreśleniem z art. 64 § 1 Kodeksu wykroczeń i podlega karze grzywny do 250 zł.



16 stycznia ponownie ogłoszono przetarg na „Rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej w Świeradowie-Zdroju”. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi priorytetowej nr 4 - „Środowisko i zasoby”, Działania 4.2 - „Gospodarka wodno-ściekowa”, Poddziałania nr 4.2.1 - „Gospodarka wodno-ściekowa – konkursy horyzontalne, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014–2020.

Po otwarciu ofert okazało się, że na realizację części I (kolektor główny) i III (Ratowników Górskich) nie było chętnych, natomiast do części II (ul. Boczna) i IV (Interferie) zgłosiła się ta sama firma - WAMAR PPHU Sp. z o.o. z Jeleniej Góry, która zaoferowała odpowiednio: II - 831.726 zł (w pierwszym przetargu 1.105.253,40 zł); IV - 1.034.676 zł (1.176.765,60 zł). Gmina na zadanie II ma 295 tys. zł, a na IV - 395 tys. zł.

Tymczasem 22 stycznia dokonano otwarcia ofert, jakie napłynęły po ogłoszeniu przetargu na **Przebudowę i rozbudowę istniejącej o- czyszczalni ścieków w Świeradowie-Zdroju**”.

Poszczególni oferenci zaproponowali: SEEN Technologie Sp. z o.o. z Warszawy - 12.730.500 zł; Przedsiębiorstwo Budowlane Rejs Ryszard Laskowski ze Złotoryi - 10.707.967,83 zł; Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych INSBUD Sp. z o.o. ze Zgorzelca - 12.072.77,92 zł; Przedsiębiorstwo Budowlane Kubik Spółka z o.o. spółka komandytowa z Krakowa - 9.495.600 zł.

Tym razem nie powtórzyła się sytuacja z przetargu na kanalizację w ul. Nadbrzeżnej, gdy oferenci zaproponowali ceny trzy- i czterokrotnie wyższe od możliwości finansowych gminy, niemniej podane ceny za oczyszczalnię o kilka mln zł

przewyższają kapitał gminny, który wynosi 7 mln zł.

17 stycznia gmina zwróciła się z zapytaniem ofertowym o cenę usługi **Pełnienia kompleksowego nadzoru inwestorskiego nad realizacją zadania pn.: „Adaptacja budynku byłego dworca kolejowego wraz z otoczeniem na centrum muzealno-kulturalne w Świeradowie-Zdroju”.**

Nadzór będzie pełniony nad robotami rozbiórkowymi, montażem konstrukcji i pokrycia dachów, robotami murowymi i żelbetowymi pracami renowacyjnymi i konserwatorskimi oraz robotami wykończeniowymi.

26 stycznia zapoznano się z trzema ofertami, które napłynęły od firm: Pracownia Projektowa ATA z Lubania (86.100 zł), Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych PROBUDEX z Wrocławia (79.335 zł) oraz FBHU AMB Arkadiusz Marcinkowski ze Świeradowa (56.580 zł), której gmina powierzy to zadanie.

23 stycznia ogłoszono przetarg na **„Zakup serwerów wraz z oprogramowaniem”** - z terminem składania ofert do 14 lutego.

15 stycznia ogłoszono przetarg na **„Adaptację budynku byłego dworca kolejowego wraz z otoczeniem na centrum muzealno-kulturalne w Świeradowie-Zdroju”.**

9 lutego dokonano otwarcia 4 ofert nadesłanych przez: konsorcjum firm - LK INVEST Sp. z o.o. z Wrocławia (lider), KBUD Krzysztof Łuksza z Prusic (partner) - 4.733.040 zł; Zakład Usługowo Remontowy IDZIASZEK z Nowego Miasta nad Wartą - 5.400.000 zł; GREGOR-BUD Zakład Budowlany Rychlicki Grzegorz z Radostowa Średniego - 5.400.000,02 zł; PRE-FABRYKAT Sp. z o.o. z Miłkowa - 6.389.070,43 zł. (opr. aka)

Gdy zasypie nas śniegiem...



POWIATOWY ZARZĄD DRÓG w Lubaniu - odśnieża ul. Długą (od Pobiednej do skrzyżowania z ul. Sudecką) i ul. Główną. Informacji udzielają i skargi przyjmują: Alicja Storczyk tel. 604 981 595 lub 75 64 63 750, Katarzyna Ziolkowska - tel. 603 507 687.

DROGI GMINNE - wszelkich informacji udzielają i skargi przyjmują: Wojciech Cielecki - tel. 530 823 610, Eugeniusz Grabas - tel. 515 069 318.

W sezonie zimowym 2017/2018 odśnieżaniem zajmować się będą:

Zadanie 1 (ściśle centrum) oraz zadanie 3 (przedmieścia) - Roboty Ziemne i Budowlane Paweł Pasierb Świeradów-Zdrój;

Zadanie 2 (okolice gondoli) i zadanie 4 (chodniki) - Utrzymanie Zieleni Zakład Budowlany Mariusz Stachurski Świeradów-Zdrój;

Zadanie 4 (Czerniawa) - SEBI Sebastian Bokisz Świeradów-Zdrój;

Zadanie 6 i 7 (droga nr 358 od Orłowic do Szklarskiej Por. i nr 361 od

Krzewia Wlk. do przejścia granicznego w Czerniawie) oraz 8 (chodniki przy drogach wojewódzkich) - Firma Handlowo-Usługowo-Transportowa Paweł Piławski Szklarska Poręba.



Już się mury pną do góry

Rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 2 rozpoczęła się 23 listopada ubiegłego roku, po bardzo długim okresie oczekiwania. Nie był to wymarzony czas na rozpoczęcie inwestycji. Wiedzieliśmy, że w naszym klimacie schyłek jesieni nie sprzyja pracom budowlanym, jednak zapewnienia i optymizm burmistrza Rolanda Marciniaka powoli i nam się udzielał.

Niebawem okazało się, że szef miał rację - budowa postępuje, a ściany rosną, jak grzy-

by po deszczu. Zresztą, trudno się dziwić, skoro firma budowlana pracuje od świtu do zmroku. Tylko patrzeć, a wylany zostanie strop.

Poza tym realizacja tej inwestycji przynosi dodatkowe korzyści. Każdy uczeń i pracownik szkoły rozpoczyna dzień od spoj-



zenia na plac budowy. Jeszcze chwila, a wszyscy staniemy się specjalistami do spraw budowlanych. Należy tylko współczuć pracownikom budowlanym, w większości pochodzącym z Ukrainy, którzy są pod stałym uczniowskim nadzorem. Jednak nie narzekają i przyjaźnie się witają machając ręką. Nawet brak znajomości języka nie przeszkadza.

Coraz mocniej wierzymy, że szkoła będzie większa i jeszcze lepiej wyposażona, a nasi uczniowie, łącznie z klasą ósmą, się pomieszczą.

Małgorzata Gettner

Na zdjęciu obok stan robót w grudniu ub. roku, a poniżej - w styczniu br.

Autor zdjęć Marek Koćma.

TY TEŻ MOŻESZ POMAGAĆ

Zdecyduj o pozostawieniu 1% w naszym mieście

wspierając działalność

Fundacji na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów – Czerniawa”

Fundacja na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów – Czerniawa” będąca organizacją pożytku publicznego, zwraca się z prośbą o wsparcie działalności naszej organizacji, poprzez przekazanie 1% podatku należnego budżetowi państwa. Należy jedynie, w składanym rocznym zeznaniu podatkowym o wysokości osiągniętego dochodu, wpisać pełną nazwę naszej organizacji oraz numer, pod którym została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS):



Fundacja na Rzecz Rozwoju

Społeczności Lokalnej

„Świeradów – Czerniawa”

KRS nr 0000105404

1% podatku nie wpłacasz na konto organizacji pożytku publicznego, ani nie ponosisz żadnych kosztów jego przekazania, bo robi to za Ciebie Urząd Skarbowy - pomagasz, nic przy tym nie tracąc - a Twoje Dobro procentuje! Nawet najmniejsza kwota 1% jest ogromnym wsparciem lokalnych działań.

Środki dotychczas otrzymane przeznaczone były na organizację imprez: „Czerniawa, jaka strawa?”, „Czerniawskie grillowanie, organizację pleneru rzeźbiarskiego przy Czarcim Młynie i wielu innych.

Otrzymane kwoty, które zasilą konto fundacji, pozwolą nam w bieżącym roku kontynuować działania w zakresie promocji Świeradowa-Zdroju. Za okazaną życzliwość z góry dziękujemy.

Za okazaną życzliwość z góry dziękujemy -
prezes fundacji Małgorzata Gettner

Czekoladowy zawrót głowy

Aktywny udział rodziców w procesie wychowania i edukacji dzieci w przedszkolu ma ogromne znaczenie. Również partnerstwo nauczycieli i rodziców, pełne wzajemnego szacunku daje szansę prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego dziecka. Zajęcia otwarte są jedną z wielu form współpracy przedszkola z rodzicami. Stanowią okazję do integracji środowiska przedszkolnego z rodzicami, jak również integracji wszystkich rodziców dzieci z tej samej grupy przedszkolnej, a także wzmacniania więzi pomiędzy dzieckiem a rodzicami. W jedno z grudniowych przedpołudni rodzice dzieci z grupy Muchomorki uczestniczyli w takich właśnie zajęciach. W czasie ich trwania mieli możliwość obserwowania swoich pociech podczas zajęć, ich aktywności, koncentracji uwagi oraz zasobu wiadomości i umiejętności. Zajęcia te poświęcone były czekoladzie, czyli jednemu z przysmaków nie tylko dzieci, ale i dorosłych. W trakcie różnorodnych działań edukacyjnych uczestnicy poznali historię czekolady, smako-

wali jej rodzaje, poznali królową Bombonierkę, bohaterkę opowiadania pt. „W czekoladowej krainie” oraz doskonalili umiejętność przeliczania do pięciu (na konkretach). Ponadto przedszkolaki wspólnie z rodzicami wykonały przepiękne ozdoby choinkowe – papierowe pierniczki, którymi na zakończenie zajęć przystroili grupową choinkę.

Zajęcia otwarte uświadamiają nam - nauczycielom jak niezwykle pozytywny jest ich wpływ na budowanie więzi między dziećmi i rodzicami oraz jak bardzo integrują one rodziców z przedszkolem. Nic bardziej nie jedno- czy, niż wspólne aktywne działanie i przeżywanie pozytywnych emocji. Dlatego nie bez przyczyny zajęcia tego typu są ważnym elementem w planie pracy przedszkola. (MD)



Wgryź się w kanapkę

Tuż po feriach zimowych w Miejskim Zespole Szkół rozpoczęliśmy nowy projekt prozdrowotny pod hasłem „Wgryź się w kanapkę”. Pragniemy dzięki niemu kształtować dobre nawyki żywieniowe u dzieci z klas I-III szkoły podstawowej.

Uczniowie korzystają z bezpłatnego posiłku w formie kanapek, przygotowywanych codziennie przez pracowników naszej szkoły, ze świeżego pieczywa ciemnego i jasnego, chudej wędliny i sera z dodatkiem sezonowych warzyw lub owoców. Kanapki są komponowane zgodnie z zaleceniami sanepidu, w specjalnie odświeżonym i wyposażonym pomieszczeniu. Serwowany jest także jogurt naturalny, a także dla wszystkich uczniów - woda z dyspensatorów umiejscowionych na korytarzach szkolnych (fot. obok).

Swoim doświadczeniem wspierają nas pracownicy przedszkola, którzy są przeszkoleni w zakresie zdrowej żywności i systemu HACCP w żywieniu zbiorowym. Taka przekąska dostarcza uczniom energii i gwarantuje utrzymanie odpowiedniego poziomu koncentracji w czasie zajęć lekcyjnych. Liczymy, że wprowadzenie na stałe II śniadania w szkole umożliwi urozmaicenie po-



karmów i ograniczy spożycie niezdrowych przekąsek takich jak chipsy, słodycze czy żelki. Mamy też nadzieję, że w przyszłości programem zostaną objęte także starsze klasy, które od początku programu wypatrują podczas przerw ewentualnych nadwyżek kanapek.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki



RENATY BOCK

1972-2018

Była pracownikiem obsługi i administracji naszej szkoły w latach 2006—2018.

W naszej pamięci pozostanie jako przyjaciel dzieci i młodzieży, a przede wszystkim wspaniały człowiek, pełen ciepła, życzliwości i dobroci.



Dyrektor, Grono Pedagogiczne, Pracownicy
i Uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie-Zdroju.

FERIE 2018 *

W Czerniawie...

Dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 rozpoczęli wypoczynek na zimowisku zorganizowanym między 15 a 26 stycznia. W pierwszym dniu, podczas zabaw integracyjnych, poznaliśmy imiona swoje oraz opiekunów, stworzyliśmy własny kontrakt i poznaliśmy plan zajęć na zimowisku.

Już pierwszego dnia mieliśmy wyprawę do „Grotty Niedźwiedzia” na Stoku Zającznika. Niestety, po dojściu do celu nie zastaliśmy właściciela. Po drodze pokonywaliśmy naturalne tory przeszkód i obserwowaliśmy uśpioną przyrodę. Trochę zmarzły nam ręce i nosy, ale warto było.



Po obejrzeniu tego zdjęcia nikt nie powinien mieć żadnych wątpliwości, że chodzi o ferie zimowe!

Drugiego dnia pojechaliśmy do kina „Helios” w Jeleniej Górze, gdzie obejrzelśmy film pt. „Paddington 2”. Bardzo nam się podobały perypetie misia. Przekonał się, jak ważną rolę w życiu odgrywa przyjaźń. Nie był to jedyny film, na którym byliśmy. Obejrzelśmy również dwa filmy w Centrum Edukacji Ekologicznej „Izerska Łąka: „Dzieciak rządzi” oraz „Krudowie”. Filmy te były bardzo ciekawe, zachęcały do opieki i zabawy nad młodszym rodzeństwem.

Byliśmy także bardzo zadowoleni z wycieczki do Zamku Czocho (fot. poniżej), gdzie przewodnik bardzo ciekawie opowiadał o zamku i jego właścicielach, poznaliśmy różne tajne przejścia i wysłuchaliśmy legend związanych z tym zabytkiem. Wyzwaniem dla nas było wejście na wieżę. Musieliśmy pokonać aż 150 schodów, ale dla tych widoków było warto. Najbardziej przerażającym pomieszczeniem była sala tortur. Kary w dawnych czasach były okrutne!



Wedle zasady - „ruch najlepszym lekiem na zdrowie” - mieliśmy wiele zajęć sportowych: zjazd na bryk, bitwa na śnieżki, zajęcia pływackie i zabawy na basenie, gra w tenisa stołowego. Jednak największą frajdę sprawił nam wyjazd na lodowisko do Zgorzelca. Panie burmistrzu, prosimy o takie samo lodowisko w Świeradowie!

Odwiedziliśmy również dwie wspaniałe pracownie: piernikową, pani Izy Janiak, gdzie piekliśmy i ozdabialiśmy nasze

pyszne pierniczki, oraz ceramiczną, Pani Moniki Polok. Tam uczestniczyliśmy w warsztatach lepienia z gliny domków dla żab oraz spróbowaliśmy pracy na kole garncarskim, uczyliśmy się formować misy i dzbanki.

Nasze zimowisko zakończyło się rozdaniem nagród w ramach konkursów: „Legends Karkonoskie”, „Co sprzyja i co zagraża zdrowiu” - za pomoc i za najlepsze zachowanie.

Dziękujemy Panu Burmistrzowi Rolandowi Marciniakowi - za możliwość zimowego wypoczynku, Pani Inspektor Oświaty Jolancie Bobak, Pani Dyrektor Małgorzacie Gettner, opiekunom: Pani Grażynie Porada i Bożenie Machnik, oraz wszystkim, którzy sprawili, że ten wypoczynek był bardzo atrakcyjny i udany.

Natalia Iwanich i Edyta Kurczewska
uczennice klasy VII



W pracowni Piernikowej „Isabell”

... i w Świeradowie.

W dniach 15-26 stycznia w Miejskim Zespole Szkół odbyło się zimowisko, którego głównym celem było zapewnienie opieki i bezpieczeństwa dzieciom podczas ferii zimowych. Założenia planu zajęć zostały osiągnięte poprzez zagospodarowanie wolnego czasu w różnych formach zajęć i warsztatów. W pierwszych dniach zimowiska naszym sprzymierzeńcem była dobra pogoda, dlatego dużo czasu spędziliśmy na zajęciach w terenie.



W poniedziałek postanowiliśmy poczuć klimat Świeradowa i odnaleźć początki dziejów regionu. Na chwilę zatrzymaliśmy się w hali spacerowej, a po zdrowiu i relaks udaliśmy się do Jaskini Solno-Jodowej w Centrum Rehabilitacji „Goplana”. We wtorek braliśmy udział w warsztatach w pracowni „Ceramikonik” (fot. powyżej), gdzie lepiliśmy domki dla żab. W pracowni zapanowała cisza, każdy skupił się na swojej twórczej pracy. Pomysłów nie brakowało. Głównym wyjątkowym surowcem, który uwalnia uśpione pokłady kreatywności. Byliśmy więc kreatywni, a ciekawy domek dla żaby ulepił: Oliwia Olkowska, Szymon Lachowicz, Gracjan Hryciw, Zuzia Syrewicz i Daniel Matelski.

Zapach domowego ciasta, pierników, doprowadził nas do drzwi Pracowni Piernikowej „Isabell”. Lukrami królewskimi nie tylko zdobiliśmy pierniki, bo niektórzy nie mogli się doczekać, kiedy spróbują tych pyszności. Swoje pierniki kunsztownie przyozdobili: Natalia Czerwińska, Ania Czerwińska, Eliza Cielecka, Michał Plitt, Mieszko Palbow, Igor Dzierka. Nawet były dekoracje „Dla babci” i „Dla dziadka”. Na chwilę zatrzymaliśmy się przy drzewie spełniającym życzenia, ale czas nas poganiał.

W środę zdobiliśmy bombki, grawerowaliśmy szkło w Karczmie Hutnika. W Leśnej Hucie przyglądaliśmy się pracy mistrza szklarstwa, a na koniec chwila zadumy i pytań, przy tablicy upamiętniającej mistrzów hutnictwa szkła, pracujących w Szklarskiej Porębie w II połowie XX wieku – poznaliśmy Zaulek Szklarzy.

Pod koniec tygodnia zima nie odpuściła, ale my cieszyliśmy się, byliśmy na sankach i jabłuszkach. Dotarliśmy do interaktywnej, leśnej ścieżki edukacyjno-przyrodniczej. Niektó-

FERIE 2018



rzy się zmęczyli, ale nagrodą była edukacja leśno-przyrodnicza (fot. u góry).

W piątek uczestniczyliśmy w przedstawieniu „Alicja w krainie czarów”, którego organizatorem była Biblioteka „Izerka”. Po przedstawieniu - spacer. Uświadomiliśmy sobie jednak, jak ważne dla naszego zdrowia jest czyste powietrze. Rozmawialiśmy o wrażeniach dzieci po tygodniu zimowiska - uśmiech na twarzach był dla nas odpowiedzią. Przypieczetowaliśmy go słodkim poczęstunkiem.

Kolejny tydzień ferii zimowych rozpoczął „słodko” przebiegający czas wspólnie spędzony w UL-u. Podczas zajęć kulinarnych uczestnicy zimowiska zapoznani zostali, jak zdrowo i smacznie przygotować pożywny deser. Zajęcia kulinarne pt. „W zdrowym ciele zdrowy duch” poprowadziła p. Nikoleta, która nie tylko opowiedziała o dobroczynnym działaniu takich składników, jak komosa ryżowa czy siemie lniane, ale i pokazała, jak połączyć je w przepyszną całość (fot. poniżej).



We wtorek w „Chacie drwała” uczestniczyliśmy w zajęciach, których głównym celem jest podnoszenie świadomości społecznej w zakresie racjonalnego korzystania ze wszystkich funkcji lasu. Jako zgrana i ambitna grupa, również i my wykazaliśmy się nie tylko wiedzą, ale i zdolnościami plastycznymi podczas zajęć z zakresu wiedzy o lesie.

Środa to zajęcia angażujące wszystkie zmysły z dziedziny biologii i chemii. Metoda laboratoryjna to dla każdego ciekawa i pouczająca przygoda na temat zagadek otaczającego nas świata. Dotknąć, powąchać, spróbować, zobaczyć... „to emocje, dzięki którym dziecko w sposób naturalny przyswoi wiedzę przekazywaną podczas warsztatów”. Tak właśnie było: z uśmiechem i radością.

Czwartek i piątek to dni odwiedzin okolicznych miejsc kultury, nauki oraz rzemiosła. W IZERCE odbyły się zajęcia literacko-teatralne inspirowane twórczością Wandy Chotomskiej. W Centrum Edukacji Ekologicznej „Izerska Łąka” podczas krótkiej prelekcji dowiedzieliśmy się wiele na temat naturalnych zasobów Pogórza Izerskiego, ochrony i pielęgnacji posiadanych dóbr ekologicznych. Zaprezentowano nam również film animowany pt. „W głowie się nie mieści”. W Pracowni Rękodzielnictwa „Stara Kuźnia” odbyły się warsztaty, podczas których uczestnicy zimowiska własnoręcznie wykonali zakładki do książek metodą decoupage'u. Po wyteżonej pracy inspirowanej twórczością spotkanie zakończyliśmy smaczną, grillowaną kielbaską.

Podczas zajęć „Zimowisko 2018” prowadzone były również zajęcia z zakresu gier i zabaw, twórczości inspirowanej „wyobraźnią dziecka”, spacerów oraz wiele wiele innych.

Jako wychowawcy serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za szczery uśmiech, przemiłą atmosferę oraz dobrą zabawę.

Urszula Lipnicka, Barbara Polańska
Lucyna Smaroń, Piotr Mokrzycki



Sensacyjny Świeradów-Zdrój (3)

Skarb III Rzeszy

Od zakończenia wojny minęło już prawie 73 lata i mimo upływu takiego czasu nadal znaczna część historyków i poszukiwaczy skarbów uważa, że większość tajemnic II wojny światowej pozostaje niewyjaśnionych, szczególnie tych dotyczących depozytów bankowych III Rzeszy. Podobna sytuacja dotyczy informacji zebranych w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej czy Straży Granicznej oraz zeznań świadków opisujących powojenny Świeradów-Zdrój. Na ile mamy do czynienia z prawdą a fantazją niektórych poszukiwaczy – trudno dziś określić.

Urząd Bezpieczeństwa z powiatu lwóweckiego już w pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych otrzymywał doniesienia o różnego rodzaju skrytkach, mniejszych lub większych, umiejscowio-

roku dużego transportu depozytów z banków Jeleniej Góry (Hirschberg) pojawiły się w 1951 roku.

Powiat lwówecki posiadał dwunastokilometrową granicę z Czechosłowacją, funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wraz z żołnierzami sekcji VII Łużyckiej Brygady WOP w analizach kontrwywiadowczych wskazywali, że jest to granica naturalna, górsko-leśna, i z tego powodu na tym odcinku do końca lat sześćdziesiątych znajdowały się tylko dwa kanały nielegalnego przetrzutu ludzi. UB oraz WOP uważały, że część wczasowiczów i kuracjuszy wykorzystuje sytuację do rozpoznania granicy i podejmuje się ucieczek, dodatkowo wnioskowano, że z punktów przetrzutowych korzystać mogą żołnierze podziemia niepodległościowe-



Dworzec kolejowy w Bad Flinsberg około 1930 roku.

bezcenny. To właśnie od niego pojawiły się pierwsze doniesienia o depozytach ukrytych w pobliżu Świeradowa zimą 1944 roku.

Po podporządkowaniu WOP Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego doszło do unormowania stosunków i stałej współpracy między UBP powiatów przygranicznych a Brygadą WOP w Lubaniu. Zmiany prawne w funkcjonowaniu tych resortów doprowadziły do sytuacji, w której obie formacje na bieżąco wymieniały się informacjami od tajnych współpracowników; oczywiście, UB szczególnie zainteresowany był wszelkimi danymi dotyczącymi opozycji niepodległościowej i antykomunistycznej działalności szpiegowskiej. Jako podejrzane traktowano także osoby kontaktujące się z obcokrajowcami lub placówkami dyplomatycznymi. WOP przekazywał wszelkie zebrane dane bezpieczeniakom, jak również zatrzymanych, którzy zostali wskazani w katalogu zainteresowań UB, m.in. „żołnierzy wyklętych” usiłujących zbiec do Czechosłowacji i dalej na Zachód.

Pierwszą sprawę tzw. „ewidencji obserwacyjnej” krypt. „Muzyk”, założoną na Tadeusza Zajsa. Podstawą było doniesienie tajnego współpracownika o pseudonimie „Banach”, który stwierdził, że Zajs mimo ukończenia konserwatorium muzycznego zatrudnił się w lesie na granicy jako zwykły robotnik leśny. Dodatkowo – jak przekazywał informator – zamieszkał on w Świeradowie w mieszkaniu po obywatelce szwedzkiej. „Banach” uważał, że Zajs może być tzw. „strażnikiem depozytów niemieckich”, który przyjmując fałszywe dane personalne, w sposób niejawni strzegł ukrytych w Górach Izerskich dóbr III Rzeszy.

W szerszym kontekście operacyjnym zebrane informacje wskazywały na prawdopodobne istnienie w okolicach i samym Świeradowie francusko-szwedzkiej siatki szpiegowskiej, kierowanej przez Yvonne Bassaler, kobiety związanej z francuskimi placówkami dyplomatycznymi w Warszawie i Katowicach. Rozpracowanie prowadzone przez bezpieczeniaków doprowadziło do zatrzymania dwóch osób: Janiny Ziernow oraz Władysława Kopcia – oboje skazano na kary pozbawienia wolności, dodatkowo podjęto rozpracowanie sprawdzające pod kryptonimem „Belgrad”, gdzie w zainteresowaniu UB i WOP znalazła się posiadająca obywatelstwo szwajcarskie dr Janina Andre, główna lekarka Domu Zdrojowego w Świeradowie. Powodem szykan było to, że mieszkała i pracowała na terenie miasta jeszcze w czasie wojny i posiadała liczne znajomości wśród autochtonów, volksdeutsche i Niemców. Pojawiło się zjawisko szpiegomanii, a jedną z przyczyn było narastanie nastrojów zimnowojennych. W ocenie kierownictwa aparatu represji celem działalności obcych wywiadów na Dolnym Śląsku były stacjonujące tu wojska radzieckie, zakłady przemysłowe i instytuty badawcze. Bazą dla nich miały być mniejszości narodowe, np. niemiecka lub ukraińska.

godzinach postoju wszystkie pojazdy wraz z obstawą udały się drogą leśną w kierunku góry Opaleniec. Ze względu na mocno zaśnieżenie drogi przeładowano skrzynie z ciężarówek na sanie ciągnięte przez konie. W ten sposób dotarły pod wejście do sztolni umiejscowionej na północnym zboczu góry. Wtedy załoga oraz kilku miejscowych mężczyzn rozpoczęli wnoszenie ładunku do chodnika sztolni. Natomiast kilku z żołnierzy rozpoczęło układanie ładunków wybuchowych wewnątrz i przy wylocie sztolni. Po około dwóch godzinach zakończono pracę i wszyscy wyszli ze sztolni. Prawdopodobnie jednym z mężczyzn ukrywających depozyty był roz-



Bad Flinsberg 1944 r. Nieistniejący obecnie kościół ewangelicki, który znajdował się obok dzisiejszego Urzędu Miasta i tzw. starego cmentarza.

nych w lasach na zboczach Gór Izerskich. Identyczne zawiadomienia składane były do Strażnicy Wojsk Ochrony Pogranicza w Świeradowie. Były to jednak najczęściej tzw. „rodzinne schowki”, w których Niemcy mieszkańcy, liczący się z wysiedleniem, zakopywali swoje dobra w postaci porcelany, zestawów obiadowych czy nawet butów. Dodatkowo na zboczach Grzbietu Wysokiego w rejonie szczytów Opaleńca, Stogu Izerskiego czy Wysokiej Kopy odnajdywano sztolnie walońskie, czasem użytkowane przez Niemców do końca wojny, gdzie wydobywano cenne kopaliny, a czasem niewykorzystywane, być może specjalnie zawałone.

Pierwsze konkretne informacje o pojawieniu się w Bad Flinsberg zimą 1944

go (AK, WiN, NSZ etc.), emisariusze obcych wywiadów oraz tzw. „strażnicy depozytów”. Środkiem prowadzącym do ograniczenia nielegalnej działalności na granicy miało być usunięcie podejrzanych jednostek z zagrożonego terenu oraz obsadzenie miasta i granicznego odcinka siecią tajnych współpracowników, zarówno niemieckich, jak i polskich. W 1947 roku pozyskano i wykorzystywano tajnych współpracowników o pseudonimach „Runo”, „Jaskier”, „Radoń” i „Banach”, natomiast ze środowiska niemieckiego korzystano już tylko z niejawnej pomocy informatora pseudonim „Tinte”.

W kolejnym roku pozyskano do współpracy informatora ps. „Kicia”, który ze względu na wykonywany zawód miał

mówca informatora ps. „Kicia”, gdyż na koniec swojej relacji dodał, że eksplozja ładunków założonych w miejscu ukrycia była tak duża, iż miał wrażenie, jakby cała góra uniosła się kilka metrów w górę i następnie opadła w swoje miejsce.

UB oraz WOP dokonało sprawdzeń miejsca, gdzie według opisu świadka miało znajdować się wejście do sztolni, jednak oprócz fragmentów szyn kolejki wąskotorowej oraz kilku metalowych kół od wagoników służących do wywozu urobku ze sztolni niczego więcej nie odnaleziono. Ponadto kilkanaście tygodni później w okolicach Zgorzelca żołnierze WOP schwytali, jak później ustalono, dwóch agentów niemieckiej organizacji podziemnej „Edelweiss-Piraten” – Hansa Schreiber i Franza Wittwera (tego samego, który rozmawiał z tajnym współpracownikiem „Kicia”).

Marcin Ziela

Opracowano na podstawie materiałów zebranych:

1. Tom I, pracy „Urząd Bezpieczeństwa w powiecie Lwówek Śląski (1945-1956)”. Autor Robert Klementowski, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu. Wrocław 2006.

2. „Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza”. Autor Henryk Dominiczak. Warszawa 1985.



Zdjęcie sygnalityczne Janiny Ziernow. WUBP Wrocław.



całkowicie naturalne możliwości poruszania się po górskich szlakach i obserwacji zagrożonych rejonów. „Kicia” był bowiem pracownikiem spółdzielni fotograficznej, który niemal codziennie przemieszczał się po szlakach turystycznych, co więcej – robił kuracjuszom/turystom pamiątkowe zdjęcia. Dla WOP i UB był praktycznie



Hotel Deutsche Kaiser (dziś Magnolia II) około 1910 roku.

Uruchomiono praktycznie w całości agenturę, a działania tajnych współpracowników doprowadziły do zatrzymania przez UB i WOP wielu osób, wobec których stosowano przemoc psychiczną i fizyczną. Uzyskano zeznania świadków i wyjaśnienia podejrzanych, również w obszarze depozytów banków z Jeleniej Góry ukrytych w okolicach Świeradowa.

Jednym z odbiorców danych w tych tematach był tajny współpracownik ps. „Kicia”. Uzyskał on szczegółową informację od Franza Wittwera, mieszkańca Bad Flinsberg. Jego historia rozpoczyna się od pociągu z Hirschbergu (Jelenia Góra), który wjechał na stację w Bad Flinsberg (Świeradów) na początku grudnia 1944 roku. Na lorach było kilka ciężarówek (około 5), w ich przestrzeni ładunkowej znajdowały się drewniane skrzynie.

Ciężarówki w eskorcie kilku żołnierzy Wehrmachtu i chłopców z Hitlerjugend zjechały z pociągowych lawet i odjechały w kierunku Szklarskiej Poręby (Schreiberhau), jednak jak się później okazało, zaparkowały obok hotelu Świeradowskiego „Deutscher Kaiser” (Magnolia II).

Jedna z kelnerek hotelu zauważyła, że w nielicznych otwartych skrzyniach znajdowały się dokumenty, prawdopodobnie stare, gdyż papier był pożółkły i twardy, dodatkowo zwinięte w rulon obrazy i nieduże blaszane pojemniki wypełnione miedzianymi monetami. Po kilkunastu



W tego typu skrzyniach typu otwartego i zamkniętego przywieziono do Bad Flinsberg depozyt z Hirschbergu.

To też historia Świeradowa



To odkrycie zawdzięczamy Tomaszowi Bugale, który upublicznił je na Facebooku na stronie miasta, a jednocześnie zgodził się na publikację w „Notatniku”.

Jest rok 1958, Kazimierz Kutz debiutuje reżyserując „Krzyż Walecznych”. Jednym z plenerów filmowych jest dworzec kolejowy w Świeradowie. Wśród aktorów - Zbigniew Cybulski, Franciszek Pieczka, Grażyna Staniszevska (niebawem zagra Danusię w „Krzyżakach”), późniejsza Halina Buyno (Kargulowa z... wiadomo jakiego filmu).

Zdjęcia pan Tomasz znalazł na portalu <http://fototeka.fn.org.pl/pl.html> na fotosach z filmu (post na profilu Miłośnicy Bad Flinsberg/Świeradowa Zdroju).

Historia powstawania filmu ma dodatkowo aspekt rodzinny, jako że wśród statystów pan Tomasz odnalazł swego ojca Janusza, wówczas 15-latkę.

- Obejrzałem „Krzyż Walecznych” - pisze T. Bugala - i wygląda na to, że zdjęcia kręcone w Świeradowie (pewnie opcjonalnie) nie zapalały się do ostatecznej wersji filmu,



Wprost niewiarygodne, ale prawdziwe - 60 lat temu Zbigniew Cybulski postawił nogę na Świeradowskim peronie (w środku Grażyna Staniszevska). Na zdjęciu u góry - Świeradowski dworzec zagrał stację Luborz, gdzie witano wdowę po kpt. Joczysie.

w którym jest sporo Lubomierza czy super plenerowe ujęcia kapliczki w Proszówce. Niemniej ekipa w Świeradowie była? Była. Plan na dworcu był? Był. Aktorzy? Też. Pozostały fotosy i zdjęcia z realizacji, zresztą, wspaniałe!

Czytelnicy sami mogą ocenić ich jakość. (opr. aka)



I Maskowy Bal Abstynencki

20 stycznia w „Basieńce” odbył się I Bal Abstynenta, na którym bawiły się 82 osoby: przedstawiciele Klubów Abstynenckich, grup AA i grup wsparcia z Jeleniej Góry, Świeradowa, Mirska, Lubania, Żmigrodu, Legnicy, Złotoryi, Lubina, Olszyny Lubańskiej i Jawora. Bal, który zorganizowano jako wielką imprezę profilaktyczną, miał na celu pokazanie, jak pięknie można bawić się bez alkoholu.

Konkurs na Królową i Króla I Maskowego Abstynenckiego Balu Karnawałowego wybrano spośród siedmiu par, które miały najładniejsze stroje: Czerwonego Kapturka i wilka, oficerów marynarki, rolnika ze średniowiecza i handlarki, wampirów (aż dwie pary), Dona Corleone z małżonką, Cyganów (wszyscy na zdjęciu poniżej).

Pary były oceniane brawami przez uczestników, a panowie z orkiestry miernikiem decybeli mierzyli ich natężenie – z ilością 82,1 decybeli zwyciężyli rol-



Większość uczestników była przebrana w różne stroje, np. Czerwonego Kapturka, wilka, Dona Corleone, dam z lat 20 ub. wieku, marynarzy, Flinstonów. Gości powitali Karolina Zglińska z grupy wsparcia „Świeradów” i niżej podpisany. Patronat honorowy przyjął Burmistrz Miasta Roland Marciniak, a uroczystego otwarcia w jego imieniu dokonała Dorota Marek – kierownik Referatu Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta. Organizacją balu zajęli się właściciele OW „Basieńka”. Podano tam przepyszne domowe potrawy, a obsługi może pozazdrościć niejeden restauracja. Uczestnicy dziękowali i prosili o podobną zabawę w przyszłym roku.

nik i handlarka z Klubu Abstynentów „Eden” Piechowice (fot. poniżej). Natomiast korony założyli Stefan Zdunek z małżonką Anią z Warty Bolesławieckiej.

Piotr Konopnicki



Świeciło aż miło!

Zakończyła się kolejna edycja konkursu na najładniejszą iluminację bożonarodzeniową zgłoszoną do konkursu przez właścicieli lub mieszkańców. Jury w składzie: Teresa Fierkowicz, Tadeusz Aficki i Aleksandra Kasprzak,

przekonało się, jak bardzo mieszkańcy, właściciele hoteli, pensjonatów, sklepów, posesji prywatnych i wielomieszkaniowych naszego miasta angażują się w upiększanie własnych, obiektów w okresie świątecznym i noworocznym.

Zdobienie elementami świetlnymi posesji, ogrodów i balkonów nadało zimowej scenarii specjalnego i wyjątkowego uroku - z ulicami Zdrojową i Wyszyńskiego w roli głównej. Komisja obejrzała obiekty oceniając następujące elementy: ogólne wrażenie estetyczne i atrakcyjność, nawiązanie do tradycji świąteczno-noworocznej, oryginalność dekoracji.

W kategorii posesji prywatnych przyznano następujące lokaty:

I - Andrzej Buratyński i Piotr Bigus (fot. obok), II - Franciszek Fecki i Danuta Iwińska, III - Krystyna Piotrowska oraz Izabela i Piotr Salawowie. Wyróżnienie - Jadwiga Knet

Balkony:

I - Barbara Guślińska, II - Janusz Kosiński i Halina Ganaszewicz, III - Paweł Adam.

Hotele, pensjonaty, kwatery prywatne i restauracje:

I - Pokoje Gościnne „Górski Raj”, II - Dom Kuracyjny „Berliner”, III Hotel Buczyński Medical & Spa oraz Ośrodek Wypoczynkowy „Beatka”. Wyróżnienie - Hotel „Kryształ”

Gratulujemy zwycięzcom. Serdecznie zapraszamy do udziału w przedmiotowym konkursie w latach następnych.



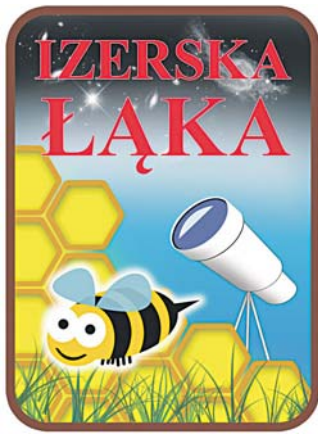
Parafia Św. Józefa Oblubieńca NMP w Świeradowie-Zdroju
Miejska Biblioteka Publiczna „Izerka” i Urząd Miasta

ogłaszają
IX rodzinny konkurs pod hasłem
Mój pomysł
na Palmę Wielkanocną

Dozwolone są różne techniki, a oceniane będą m.in. wysokość palmy, materiały ekologiczne, z jakich praca zostanie wykonana, oryginalność i pomysłowość.
Prace konkursowe prosimy dostarczać do „Izerki” do 20 marca (wtorek).
Wszystkie palmy będą wystawione w Niedzielę Palmową w naszym kościele.



11



Centrum Edukacji Ekologicznej
NATURA 2000 „Izerska Łąka”,
ul. Rolnicza 7 (nad Czarcim Młynem)

Otwarte od wtorku do soboty
w godz. 10⁰⁰-16⁰⁰
tel. 75 617 14 42
izerskalaka@swieradowzdroj.pl
www.swieradowzdroj.pl
(zakładka Izerska Łąka)

Gospodarz obiektu
Monika Chwaszcz



KINO NA ZIMĘ

14 lutego (środa) o godz. 19⁰⁰ - Po nocy w Las Vegas Joy i Jack budzą się jako małżeństwo. Na domiar złego jedno wygrywa fortunę za pieniądze drugiego (1 godz. 39 min. 2008).

17 lutego (sobota) o godz. 10³⁰ - Pewnego dnia do Stumilowego Lasu przybywa Hefalump. Kubuś Puchatek oraz jego przyjaciele postanawiają wypędzić intruza z lasu (1 godz. 08 min. 2005. Animacja).

22 lutego (czwartek) o godz. 19⁰⁰ - Czasy II wojny światowej. Mała Niemka trafia do rodziny zastępczej. Pocieszenie znajduje w czytaniu skradzionych książek (2 godz. 11 min. 2013. Dramat wojenny).

8 marca (czwartek) o godz. 20⁰⁰ - Carly odkrywa, że jej wymarzony mężczyzna ma żonę, która wkrótce ją odwiedza. Kobiety zaprzyjaźniają się i łączy siły, by dokonać zemsty. - **SEANS TYLKO DLA PAŃ** (1 godz. 50 min. 2014. Komedia).

10 marca (sobota) o godz. 10³⁰ - Disnejowska wersja przygód bohaterów powieści Milne'a. Główny bohater zaczyna się czuć samotny w lesie, mimo że ma tu wielu wiernych przyjaciół. Bohater jest przekonany, że gdzieś w okolicy muszą żyć podobne do niego pasiaste stworzenia i szczerze tęskni za ich towarzystwem (1 godz. 16 min. 2000. Animacja).

17 marca (sobota) o godz. 10³⁰ - Młody król zostaje zmieniony w lamę i wyrzucony z pałacu. Zrozpaczony władca poznaje wieśniaka, który pomaga mu ponownie zasiąść na tronie (1 godz. 18 min. 2000. Animacja).

22 marca (czwartek) o godz. 19⁰⁰ - Historia brokera, którego błyskawiczna droga na szczyt i rozrutny styl życia wzbudziły zainteresowanie FBI. (3 godz. 2013. Komedia kryminalna).

(źródło - filmweb.pl)

**Czwartek
08.03.2018**

DZIEŃ KOBIET

18:00 – przywitanie

18:30 – przebierany pokaz mody

Temat stylizacji

„Zasłużone Kobiety Wielkiego Świata”

- chętne Panie zapraszamy do zapisów
tel.: 75 617 14 42 / mail: izerskalaka@swieradowzdroj.pl

19:30 – niespodzianka

20:00 – seans filmowy

WSTĘP TYLKO DLA KOBIET!

„IZERSKA ŁĄKA”, Rolnicza 7, Świeradów-Zdrój



Informacje i zdjęcie „Izerskiej Łąki” przygotowała **Monika Chwaszcz**, zaś autorem zdjęć do obu winiet - Łąki i Młyna - jest **Tomasz Chmielowiec**.

ZIMOWE PTAKOLICZENIE

27 stycznia o godz. 11⁰⁰ spotkaliśmy się w Świeradowie przy ulicy 11 Listopada. Spacer został zorganizowany przez Izerską Łąkę oraz Śląskie Towarzystwo Ornitologiczne pod patronatem Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Zebrało się nas trzynaścioro - w sam raz.



Najpierw ruszyliśmy nad Kwisę, żeby znaleźć pluszcza. Z początku pokazywały się tylko krzyżówki, samce i samice. Po kilkunastu minutach udało się zauważyć chlapiącego się w rzece pluszcza! Ptak wdzięcznie pozował, dał się zobaczyć przez lornetki oraz przez lunetę.



Następnie udaliśmy się w okolice bloków na ul. Korczaka, gdzie wisi dużo karmników. Tam udało się zaobserwować sikory oraz bardzo liczne czyże. Ku naszemu rozczarowaniu, nie było ani jednego gila, które w tej okolicy są bardzo pospolite.

Kolejnym przystankiem był park zdrojowy, gdzie kontynuowaliśmy poszukiwania gili oraz staraliśmy się znaleźć dzięcioła zielonego. Pokazała się nam m.in. sójka, kos żerujący na bułce oraz dzięcioł duży. Ostatecznie gili oraz dzięcioła zielonego nie udało się spotkać, ale na sam koniec nadleciała... orzechówka! Pięknie pozowała ze szczytu jednego z drzew.

Po dwugodzinnych obserwacjach, pożegnaliśmy się i rozeszliśmy. Wracając przez park już w znacznie pomniejszonym gronie napotkaliśmy dzięcioła zielonosiwego.

Lista gatunków: krzyżówka, sierpówka, dzięcioł duży, dzięcioł zielonosiwy, sójka, orzechówka, sroka, pluszcz, kos, kowalik, bogatka, modraszka, czyż, dzwonek.

Relacja, opis i zdjęcia - Tomasz Maszkało

Planujemy zorganizowane Grupy Ornitologiczne dla dorosłych. Pierwsze spotkanie odbędzie się 28 lutego o godzinie 18⁰⁰ w „Izerskiej Łące”. Omówimy specyfikę wycieczek, ubiory, trasy i datę pierwszej wycieczki. Wstęp wolny.



**Dowiedz się więcej
i polub nas
na Facebooku
IzerskaŁąka
ZAPRASZAMY!**

PTASIA STOŁÓWKA

Słonecznik – sikory, kowalik, czyż, trznadel, wróbel, dzwonek.

Nasiona zbóż (m.in. prosa, owsa i pszenicy) są chętnie zjadane przez gołębie i sierpówki, a proso to pokarm chętnie wybierany także przez wróble i mazurki.

Ze słoniny (koniecznie trzeba pamiętać, aby nie była ona solona) chętnie korzystają sikory, kowaliki i dzięcioły. Często jest zjadana także przez ptaki krukowate.

Niesolone orzechy, zwłaszcza laskowe, są chętnie zjadane przez sikory i dzięcioły.

Pokrojone w drobną kostkę gotowane warzywa - to odpowiedni pokarm dla ptaków wodnych, zwłaszcza dla łabędzi.

Chleb może być podawany wyłącznie jako pokarm uzupełniający – w takich wypadkach powinien być pokrojony w drobną kostkę i absolutnie nie może być spleśniały. Ptaki, które będą żywić się tylko chlebem mogą w konsekwencji zapadać na poważne problemy układu pokarmowego.

DOKARMIAMY PTAKI, tylko wtedy, kiedy tego potrzebują, czyli w czasie występowania pokrywy śnieżnej lub/i mrozów.



WIELKA IMPROWIZACJA



Dokończenie na stronie 13 ➡

Czy wiesz, że...

➡ Wysiadująca jaja samica kaczki krzyżówki wyrywa sobie pióra z piersi i wyściela nimi wnętrze gniazda.

➡ Bogatki potrafią budować gniazda w nietypowych miejscach, np. w latarniach miejskich, w słupkach ogrodzeniowych, a nawet w skrzynkach na listy.

➡ Kawka jest gatunkiem synantropijnym, czyli silnie związanym z terenami zamieszkanyymi przez ludzi, zwłaszcza z zabudową miejską. Przed zasiedleniem miast kawki gniazdowały na skałkach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i lokalnie w śródpolnych łaskach na niżu. Okres zasiedlania miast rozpoczął się po II wojnie światowej i trwał mniej więcej do lat 80. XX w.



Czarci Młyn, ul. Lwówecka 5

Otwarty od środy do soboty
w godz. 10⁰⁰-16⁰⁰
(zwiedzanie co godzinę,
ostatnie o godz. 15⁰⁰)
wtorki - warsztaty o godz. 9⁰⁰ lub 12⁰⁰
(po wcześniejszej rezerwacji)
tel. 75 78 45 325
czarcimlyn@swieradowzdroj.pl

Gospodarz obiektu
Kinga Miakienko



BOCHEN CHLEBA PRZEKAZANY NA WOŚP



W tym roku razowy pszenno-żytni chleb, pieczony tradycyjnie w brytfance, wylicytował dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Hotel Buczyński Medical&SPA. Miałam przyjemność dostarczyć bochen osobiście. Cieszymy się, że już drugi rok z rzędu chleb trafił właśnie tam. Razem możemy więcej!

W hotelu czekała już na mnie Alina Fierkowicz – pracownik działu marketingu Buczyński Medical&SPA.

OSOBOWOŚĆ ROKU



Pierwszy etap Plebiscytu na Osobowość Roku 2017 według „Gazety Wrocławskiej” dobiegł końca. Z wynikiem 70 głosów zajęłam drugie miejsce w powiecie lubańskim w kategorii „Samorządność i Społeczność Lokalna”.

Bardzo dziękuję za wszystkie oddane głosy – to bardzo miłe, że docenili Państwo moją pracę. Wszystkim uczestnikom plebiscytu serdecznie gratuluję, a zwycięzcom życzę powodzenia w dalszych etapach.

Od redakcji: W swej kategorii Kinga uplasowała się za Leszkiem Leśko, burmistrzem Olszyny. Natomiast finał „Osobowości Roku 2017” wygrał Wojciech Żmija, podinspektor, oficer z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu (a równocześnie wybitny wrocławski sportowiec), który wyprzedził dr. Adama Domanasiewicza (Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu), uhonorowanego za wykonanie pionierskiej operacji przyszczenia ręki pacjentowi, który urodził się bez kończyn.

Nazywam się Mikołaj i mam chore serduszek. Choroba z jaką się zmagam to HLHS, czyli zespół niedorozwoju lewego serca. Nie pracuje mi połowa serduszka. Mam niespełna trzy lata, a przeszedłem już cztery poważne operacje serduszka i znaczną ilość innych zabiegów ratujących mi życie. Każdy etap mojego leczenia jest dla mnie ogromną próbą i nie obywa się bez komplikacji. W lipcu 2017 r. po ostatej z operacji doznałem udaru rdzenia kręgowego, na skutek którego m.in. nie czuję i nie ruszam nóżkami. Codziennie, abym mógł kiedyś stanąć na nóżki, muszę ćwiczyć kilka godzin dziennie z rodzicami i jeździć na rehabilitację. Moje leczenie i rehabilitacja są bardzo kosztowne. Codziennie walczę z trudami choroby, ćwiczę i nie poddaję się, choć bywają ciężkie dni. W niedługim czasie czeka mnie przeszczep komórek macierzystych, który niestety nie jest refundowany w ramach ubezpieczenia. Otrzymałem od Państwa środki wspomogą moje dalsze leczenie i rehabilitację.

Przekazanie 1% nic Cię nie kosztuje. Wystarczy, że w swoim PIT uzupełnisz rubrykę dotyczące 1%, w których wpiszesz KRS Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”: 000 003 7904, a w celu szczegółowym: **28003 DUDA MIKOŁAJ**.

Szanowni Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych organizacji pożytku publicznego

J. WNIOSK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego przez Ministerstwo Finansów (Polityki Społecznej oraz wydziału: Inicjatywa na jej rzecz).	
137. Numer KRS	0000037904
Wzrostowa kwota	138. Kwota
Funkcja z poz. 139 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 138, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypełnili część J. w poz. 139 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zastępując kwadrat w poz. 140 wyraz: zgodnie na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 138. W poz. 141 można podać dodatkowe informacje, np. ustalające kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).	
139. Cel szczegółowy 1%	28003 Duda Mikołaj
140. Wyrażam zgodę	☒



31 stycznia odbyły się zajęcia dla grupy z Sosnowca. Tematy: Góry Izerskie, Izerski Park Ciemnego Nieba, pszczoły. Grupa po prelekcji zobaczyła film przygotowany przez TV Dami, w którym pokazany jest także nasz ul edukacyjny, następnie zaangażowała się w wykonanie pracy plastycznej i dzięki temu mam na pamiątkę wspaniałe pasieki, z drzewkami owocowymi i roślinami miododajnymi w okolicy. Dzieci zobaczyły, że praca pszczelarza to nie tylko zbieranie miodu. Dowiedziały się, jak ważne są dzikie pszczoły oraz pożytki, na których pszczołowały mogą się posilać. Warto dodać, że przedział wiekowy grupy był zróżnicowany, a mimo wszystko dzieci młodsze i młodzież bawiła się równie dobrze! Okazało się, że nie wyrasta się z chęci umazania sobie rąk w farbie!

Taka forma pracy nie była ustalona. Kiedy grupa zjawiała się w obiekcie, wychowawczynie poprosiły o zagospodarowanie większej ilości czasu, ponieważ inna atrakcja wypadła im z harmonogramu. W takiej sytuacji kreatywność i spokój ratują sytuację. Lubię takie wyzwania, to sprawia, że dzieć mimo, że zapowiada się na spokojny, może okazać się wyzwaniem.



**Dowiedz się więcej
i polub nas
na Facebooku
CzarcimlynSwieradow
ZAPRASZAMY!**

GOŚCIE MŁYNA



Styczeń dopisał pod względem frekwencji – odwiedziły nas aż 1003 osoby! Po feriiach zimowych ruszyły znowu Warsztaty Wtorki. Szóstego lutego gościłam grupkę uroczych pierwszaków ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Olszynie. Wraz z opiekunami upiekli piękne bochenki oraz ubili masło w tradycyjnych maselnicach.



**CZARCIA ŁĄKA - współpracujące ze sobą
dwie atrakcje turystyczne Świeradowa-Zdroju.
O oba obiekty dbamy my - Kinga i Monika.
Chcesz być na bieżąco? Kliknij! Subskrybuj!
Podobało się? Daj kciuka w górę!**

Biesiada była przednia, a dzieci wyjechały zadowolone i każde z przepisem na chleb razowy z ziarnem. Pozdrawiamy!

ZAPROSZENIE

Restauracja „Czarny Potok” zaprasza w każdy poniedziałek i środę w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ na stałą wystawę poświęconą historii Czerniawy. Będzie to nawiązanie do podobnej ekspozycji sprzed 7 lat, gdy zaprezentowanych zostało 260 starych widokówek z kolekcji Jakuba, Dawida i Jerzego Błaszczyków z Wrocławia.

Obecny zbiór liczy już 760 starych pocztówek, które dla polepszenia odbioru zostały zeskanowane i pokazywane będą na ekranie monitora (podobnie jak stare foldery i mapy).



13

Świeradowscy karatecy przekraczają granice

Przełom listopada i grudnia dla świeradowskich członków sekcji Samuraj Lubań był bardzo intensywny. Uczestniczyli oni w dwóch turniejach w Czeskiej Lipie i Wrocławiu.

25 listopada nie dane było pospać młodym samurajom. Zaproszenie na Mistrzostwa Czeskiej Republiki w karate wiązało się z wczesną pobudką i podróżą do Czeskiej Lipy. Naszą sekcję reprezentowali: Marcel Leśniewski, Aleksander Przybysz, Michał Różycki i Hubert Urbańczyk. Samo powołanie na zagraniczne zawody zrobiło na chłopakach bardzo duże wrażenie. Cała oprawa zawodów, wystrój hali, doskonała organizacja utrwaliły to uczucie.

W mistrzostwach brało udział kilkuset zawodników z ponad 20 klubów z całego kraju. Ceremonia otwarcia, gdy na halę przy dźwiękach motywującej muzyki wbiegały wszystkie ekipy, trwała kilka minut i wzbudziła entuzjazm licznej publiczności wypełniającej trybuny. Dało się zauważyć, że nie jest to mała lokalna impreza, ale zawody o mistrzostwo Czech!

Nasi reprezentanci startowali w konkurencjach Kata Indywidualne i Kata Duo, czyli w parach. Kata - to konkurencja, w której zawodnicy prezentują ściśle określony układ powiązanych ze sobą ciosów, kopnięć i bloków. Sędziowie oceniają prawidłowość prezentowanych technik, dokładność i dynamikę. W kata duo obaj partnerzy muszą wykonać cały układ w doskonałej

nich presję. Pokazali to, co potrafią. Tym razem nie stanęli na podium, ale zdobytego doświadczenia nikt im i odbierze. Zobaczyli również, że karate to ciągła droga do doskonałości.

Dwa tygodnie po zawodach w Czechach przyszedł czas na wyjazd do stolicy Dolnego Śląska na Karate Wrocław Open 2017 - zawody międzynarodowe z bardzo silną ekipą ze Lwowa. Sekcję Świeradów reprezentowali: Olga Walczak, Marcel Leśniewski, Aleksander Przybysz, Michał Różycki, Hubert Urbańczyk, Witold Walkowiak. Tym razem wszystkie sekcje Klubu Samuraj Lubań jechały wspólnie autokarem z panem Mariuszem Leśniewskim, co sprzyjało integracji zawodników i rodziców.

Po doświadczeniach zdobytych na poprzednim turnieju nasi karatecy byli zdecydowanie spokojniejsi i z mniejszą treścią przystępowali do zawodów. Tym razem oprócz Kata indywidualnego i w parach było również Kata Team, czyli w trójkach, oraz Kumite, czyli walka z przeciwnikiem. Szczególnie ta ostatnia konkurencja przyniosła wiele emocji, bo co innego walka z cieniem i pokaz techniki, a co innego wyjście na tatami naprzeciwko innego karateki i realny pojedynek. Zadawanie ciosów i obrona przeciwko nim, mimo ochraniaczy, wiąże się z bólem i strachem, ale karate to przecież sport walki. Kolejny raz dzieci pokazały, że mają w sobie ducha walki.

Z Wrocławia przywieźliśmy medale za III miejsce w konkurencji Kata

Kajetan Rutkowski ma lat 9 i drugi rok trenuje hokej na lodzie. W Czechach (bo gdzieżby indziej!), wśród czeskich dzieciaków, będąc jedynym Polakiem. O tym, jak to się zaczęło, opowiada jego tata Michał:

- Jeździliśmy na kryte lodowisko do Frydlantu i widzieliśmy tam małych łyżwiarzy. A że Kajtek fajnie na łyżwach sunął, mówię mu więc „spróbujmy tego hokeja”. Widziałem błysk w jego oku, a że we Frydlancie znajdował się najbliżej nas ośrodek sportowy, w dodatku z profesjonalną drużyną hokejową, pojechaliśmy się zapisać...

Była połowa grudnia 2016 roku, Kajtek miał 7 lat. Główny trener nie widział żadnych przeszkód, by treningi mogło podjąć polskie dziecko, choć nie krył zdziwienia, że jest ze Świeradowa - dałby głowę, że z Bogatyni.

Na początek Kajtek dostał łyżwy, kask i kij (po sprawdzeniu prawy/lewy, i to bez związku z faktem, czy jest małkutem) i rękawice i zaczął pierwsze ćwiczenia z czterech- i pięciolatkami (bo tak czeskie szkraby zaczynają hokejowe treningi) - trzy razy w tygodniu po półtorej godziny.

Gdy oswoił się z lodem, wyposażono go w pełny sprzęt: ochraniacze na łokcie, na kolana, na klatkę i na szyję, spodnie i getry, wszystko na koszt klubu. Gdyby musiałby w to wszystko zaopatrzyć się we własnym zakresie, trzeba by wydać z półtora tysiąca zł.

Kiedy Kajtek okrzepł, zaczął trenować z grupą ponad 20 dzieciaków z rocznika 2009 i młodszymi; teraz jest to grupa wiekowa 2008/09, a turnieje grają jako osobne roczniki.

Treningi prowadzi zawsze 3-4 trenerów, najlepszych fachowców z doświadczeniem pracy z młodzieżą, a młodzi hokeiści są podzieleni na grupy i rotacyjnie trafiają do każdego trenera po kolei. Na marginesie - w grupie trenują dwie dziewczynki.

Świeradowski adept hokeja nieustannie ćwiczy technikę jazdy (w różnym tempie przodem i tyłem plus tzw. przekładanki), szybkość i hamowanie, prowadzenie krążka, slalom, objeżdżanie bramki. Trzeba bardzo szybko umieć zakończyć strzałem, by przeciwnik nie odebrał krążka, do tego zwody, obrót, minięcie, zagranie o bandę. A przecież jeszcze są pady, klęki, szybkie wstanie, wszystko bardzo często w formie zabawowej, np. w berka.

Pytam hokeistę, jak porozumiewa się na lodzie z czeskimi rówieśnikami.

- Język jest niepotrzebny - odpowiada - wystarczy, że partner stuknie kijem o lód, a wiadomo, że trzeba mu podać.

Mogą to też być skróty językowe. Gdy zawodnik sam leci z krążkiem, ktoś krzyknie hrát (zagraj), jak za wolno - rychleji,

Rośnie nam hokeista

jak słamazarzy się - boj (walcz). Poza tym trener wciąż pokazuje, jak poprawić ten czy inny element.

Kajtek trenował do końca marca, potem na 5 miesięcy zeszli z lodu i prowadzili suchy trening na stadionie raz w tygodniu (w bardziej rozwiniętej hokejowo Czeskiej Lipie trenuje się na lodzie przez cały rok), a od września ub. roku wszystko wróciło do normy.

Zanim jednak przerwano lodowe treningi, Kajtek był niemal zawsze wstawiany do składu na kolejnych turniejach - przed wiosenną przerwą w Czeskiej Łomnicy czy Frydlancie, w sezonie jesiennym - w Turnovie, Jabloncu, Libercu, Czeskiej Lipie i Varnsdorfie. W turniejach adeptci (trzech graczy plus bramkarz) grają trzy razy po 15 minut w poprzek lodowiska, a zmiany zawodników następują co minutę. Ostatnio Kajtek brał udział w dużym turnieju (6 ekip w Jičynie (mieście Rumcajsa), gdzie jego zespół zajął II miejsce. Oczywiście, zawodnikom towarzyszą rodzice i ich znajomi, atmosfera jest wspaniała, bo kto by nie grał, w każdej chwili widać, że hokej jest czeskim sportem narodowym.

- Byliśmy w Libercu na meczu pierwszoligowym - wspomina Michał Rutkowski. - To było megawidowisko, tłumy waliły ze wszystkich stron, wokół mnóstwo restauracji, wszyscy popijali piwo i nikt z tego nie robił żadnego problemu, zresztą i po co, skoro kibice hokejowi są do bólu kulturalni. O takiej atmosferze na naszych stadionach możemy tylko pomarzyć.

Kajtek treningi hokejowe godzi nie tylko z nauką - w czwartki wprost z Fry-



Na urodziny Kajtek dostał specjalną matę poślizgową, na której w każdych warunkach klimatycznych może ćwiczyć strzelanie krążkiem na bramkę.

dlantu jedzie do szkoły muzycznej w Lubaniu na gitarę, a w poniedziałki pływa w szkółce w „Malachicie”.

Adam Karolczuk



Koncentracja przed Kumite: na pierwszym planie Witek Walkowiak, w tle „sparing” Alka Przybysza z Marcelem Leśniewskim.

synchronizacji.

Poziom prezentowany przez zawodników wszystkich kategorii wiekowych pokazał jednoznacznie, że są to zawody dla najlepszych karateków naszych południowych sąsiadów.

Świeradowianie byli dzielni i godnie zaprezentowali swoje umiejętności. Widoczna była u nich walka ze stresem i własnymi słabościami, bo ranga zawodów, poziom konkurencji i cała otoczka wywierała na

Team. Drużyna w składzie: Hubert Urbańczyk, Michał Różycki i Marcel Leśniewski, zdobyła brązowy medal, bardzo dobrze prezentując się w turnieju trójk.

Zwieńczeniem wyprawy była wizyta w „restauracji innej niż wszystkie” podczas powrotnej drogi do domu.

Teraz czas na trening, by następne zawody przyniosły kolejne emocje i satysfakcje, a może i medale...

Marek Różycki

Obok: Sensei Jacek Jaworski z medalistami: Marcelem Leśniewskim, Michałem Różyckim i Hubertem Urbańczykiem



O ogrodach myśli spisane...

*Każdy kwiat jest piękny tak mały, jak duży.
Każdy jednakowo wszystkim ludziom służy.*

*I każdy się stara z całej swojej mocy,
By w ogrodzie raj stworzyć przy ludzkiej pomocy.*
Barbara Poniarczyk

Stuchając Muzycznego Radia (lubię tę naszą regionalną stację) usłyszałem od dyżurnego meteorologa, że właśnie „zalała nas fala styczniowych upałów”. I rzeczywiście słupek rtęci oscyluje w okolicy 10 stopni. Niby fajnie, ale jednak czuje się, że to jeszcze nie ta pora. Jestem przekonany, że nasze ogrody też tę nieprawidłowość czują, a co gorsze - odczuwają. Konsekwencje chwilowych ociepleń mogą być optakane w skutkach, zwłaszcza jeśli taka ciepła aura pobudzi soki w roślinach i zacząć wegetację. Drzewom owocowym z pewnością pomoże bielenie, ale innych roślin raczej nie jesteśmy w stanie uchronić. Przysłowie polskie mówi „*Gdy ciepło w lutym, zimno w marcu bywa, długo potrwa zima, rzecz to niewątpliwa.*”



Te piękne róże pnące zostały wyhodowane przez Helenę Prabucką.

Kalanchoe – samo zdrowie

Zima w pełni, za oknem trochę śniegu, a na moim oknie pięknym kwiatem prezentuje się kalanchoe, czyli inaczej żyworodka. Jest to rodzaj rośliny z rodziny gruboszowatych, którą często się spotyka w naszych domach. Ja używam jej, aby urozmaicić kompozycje w dużych pojemnikach z innymi roślinami. Nigdy jej nie spryskuje, gdyż bardzo dobrze znosi suche powietrze, a podlewam tylko wtedy, gdy ziemia przyschnie.

Kiedy skończy kwitnąć, ograniczam podlewanie, a pędy przycinam i robię z nich sadzonki. Sadzonki powinny kilka dni przeschnąć, sadzę do mieszanki ziemi z piaskiem najlepiej wiosną. Dokarmiam nawozem co 2 tygodnie. Aby zakwitła, trzeba jej przez min. 5 tygodni zapewnić mrok, np. przykryć kartonem. Roślina ma właściwości antybakteryjne, antyalergiczne, przeciwpalne, przeciwgrybiczne.

Preparaty z jej wyciągiem zmniejszają swędzenie po ukąszeniach, pasty i płukanki do zębów pomagają zahamować paradontozę czy krwawienie z dziąseł, zmniejsza bóle reumatyczne, reguluje poziom cukru. Działanie rośliny wpływa na lepszą koncentrację i pamięć. Okłady na trudno gojące się rany docenili lekarze wojskowi podczas wojny w Wietnamie. W Brazylii wykorzystywana jest na takie schorzenia, jak artretyzm, grzybica stóp, czyraki, oparzenia, bóle ucha, zaparcia. To wdzięczna roślina i dość łatwa w uprawie.

Szczerze polecam - Irena Marciniak

Kiedy teraz spaceruję po ogrodzie, widzę, jak ukazują się żonkile, przebiśniegi i szafirki. W trawie zakwitły stokrotki. Nawet róże pnące i powojniki zaczęły puszczać listki. Pozostaje nam pozytywne nastawienie i nadzieja, że mrozy już do nas nie wrócą.

Na wielkie prace w ogrodzie jest jeszcze za wcześnie, ale właśnie teraz w lutym wkraczamy w doskonały czas na wysiewanie niektórych roślin w donicach. Chodzi tu głównie o rośliny o długim cyklu rozwoju. Do ogrodu sadi się potem młode, podrośnięte rośliny zwane rozsądą. Dzięki temu możemy liczyć na szybsze kwitnienie i owocowanie. Gotowe rozsady kwiatów i warzyw zawsze można kupić, ale każdy, kto to robi, wie, że wydatki z tym związane nie są małe. W zależności od rośliny będziemy płacić do 1 do 6 zł za sztukę.

Z produkcją własnej rozsady jest jednak pewien problem. Naszym roślinom musimy zapewnić odpowiednie warunki, a w szczególności dużo światła i niezbyt wysoką temperaturę. Jeśli będzie za ciepło, szybko wybijają i nie będą się nadawały do wsadzenia do gruntu.

Spróbujmy więc określić, jakie warzywa można uprawiać z rozsady? Oto lista wraz terminami.

- ◆ Produkcja rozsady w lutym: bazylia, majeranek, cząber, macierzanka, tymianek, brokuł, cebula, kalafior, kalarepa, kapusta, kapusta pekińska, sałata masłowa, seler.

- ◆ Produkcja rozsady w marcu: brokuł, cebula, papryka, pomidor, sałata masłowa, seler, por.

- ◆ Produkcja rozsady w kwietniu: ogórek, dynia, patison, pomidor, kukurydza.

- ◆ Produkcja rozsady w maju: jarmuż, kabaczek, brukiew jadalna.

Warto spróbować choćby z jedną, dwiema roślinami. Nie dość, że będzie taniej, to jeszcze będziemy mogli powiedzieć, że sami od początku do końca wyhodowaliśmy naszą roślinkę. To szczególnie istotne, gdyż w ten sposób można się przygotować do konkursu „**Olbrzym w ogrodzie**” – do tej kategorii zgłaszać można wyhodowane warzywa, owoce i rośliny ogrodowe, które osiągnęły nad wyraz duże rozmiary.

Porady ogrodnicze na luty

- ➡ jeśli jeszcze tego nie zrobiliśmy, to bielmy drzewa owocowe, aby uchronić je przed skutkami mrozów

- ➡ nadal formujemy i tniemy drzewa liściaste i iglaste w ogrodzie

- ➡ rozpoczynamy produkcję rozsady

- ➡ planujemy zakupy roślin i nowe nasadzenia

- ➡ rośliny uprawiane w pojemnikach, a przechowywane w chłodnych pomieszczeniach, takie jak fuksje czy oleandry, zaczniemy obficie podlewać i po paru dniach przenieśmy w cieplejsze miejsce.

- ➡ pod koniec miesiąca przygotowujemy sadzonki pelargonii, fuksji, surfinii i innych roślin wieloletnich, które nie zimują na zewnątrz.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW OGRODÓW NA WSPÓLNE SPOTKANIE PRZY KAWIE, HERBACIE I SŁODKOŚCIACH

10 marca o godz. 10⁰⁰

w Miejskiej Bibliotece Publicznej IZERKA.

W programie:

- prezentacja multimedialna pt. „Jak zaprosić pożyteczne zwierzęta do ogrodu?”;

- rozmowy na tematy związane z ogrodami, wymiana doświadczeń;

- wystawa książek i czasopism o tematyce sadowniczo-ogrodniczej.

Każdy z uczestników otrzyma wyjątkowy prezent, który upiększy jego ogród/balkon.

Piotr Bigus

4 marca (Frydlant) - ze Stellą Lubomierz

Między 4 a 11 marca rozegramy ostatnie spotkanie kontrolne z Sudetami Giebułtów (dokładny termin i godzinę podamy na afiszach).

Przypomnijmy: nasz zespół zakończył rundę jesienną na 5. miejscu z dorobkiem 25 punktów. Odnieśliśmy w lidze osiem zwycięstw, raz zremisowaliśmy, czterokrotnie przegrywaliśmy. Strzeliliśmy naszym rywalom 46 bramek tracąc tym samym 21 (pod względem najlepszego bilansu bramkowego nasz zespół zajmuje 4 miejsce).

Najlepszym strzelcem w naszym zespole został Wojtek Ostrejko 15 trafień.

*Tekst opracował Administrator Strony Internetowej
TKKF „Kwisa” Świeradów Zdrój.*

PROFILAKTYKA!

Zgodnie z umową zawartą pomiędzy Gminą Miejską Świeradów-Zdrój a Gabinetem Pedagogiczno-Psychologicznym, od stycznia do grudnia 2018 roku specjaliści będą w tym gabinecie realizować zadania związane z udzielaniem pomocy terapeutycznej i wsparciem rodzinom dotkniętym problemem uzależnienia od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych oraz prowadzeniem działań profilaktycznych.

Szczegóły dotyczące realizacji powyższych zadań można uzyskać pod numerami telefonów:

75 78 17 668 - koordynator UM, Jolanta Bobak;

538 480 341- Gabinet Pedagogiczno-Psychologiczny Maciej Ziela.

Stop przemocy!

Zespół Interdyscyplinarny w Świeradowie-Zdroju zaprasza na zajęcia dla grupy osób doświadczających przemocy w rodzinie.

Celem pracy Punktu i prowadzonych zajęć jest pomoc osobom doświadczającym przemocy w rodzinie, umożliwienie wyjścia z kręgu przemocy, podniesienie świadomości dotyczącej zjawiska przemocy w rodzinie i praw osobistych, podniesienie własnej samooceny, zdobycie wiedzy jak radzić sobie z zaistniałą sytuacją oraz pomoc w odzyskaniu MOCY zabranej przez sprawcę. **UDZIAŁ JEST BEZPŁATNY.**

Zajęcia będą prowadzone w dawnym budynku Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, I piętro, pokoje nr 1 i 2, w godzinach 18⁰⁰-20⁰⁰. Najbliższe spotkanie odbędzie się **22 lutego, kolejne zaś - 8 i 22 marca br. Serdecznie zapraszamy!**

STOP UZALEŻNIENIOM!

W ramach pracy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych stworzony został Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu czy narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol lub narkotyki, osób współuzależnionych oraz dla osób doświadczających przemocy w rodzinie.

Punkt czynny jest w **każdy poniedziałek od godz. 16⁰⁰ do 20⁰⁰** w starej siedzibie Urzędu Miasta (ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 1 i 2). Telefon tymczasowy **nr 664 461 086**, przy którym dyżuruje nasz konsultant - **Piotr Konopnicki** - czynny jest w dniach i godzinach pracy Punktu.

Rozmowy i konsultacje indywidualne w godz. 16⁰⁰-19⁰⁰.

Przy Punkcie powstała grupa wsparcia „Świeradów” dla wymienionych osób, której spotkania odbywają się także w **poniedziałki od godz. 18⁰⁰ do 20⁰⁰.**

Wszystkie spotkania są otwarte. Nie zapraszamy jedynie osób pod wpływem alkoholu i środków zmieniających świadomość.

Dodatkowo Punkt Konsultacyjny dla mieszkańców Czerniawy w dwa czwartki w miesiącu czynny jest na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w godz. 15³⁰-17³⁰, a najbliższe spotkania odbędą się 22 lutego oraz 8 i 22 marca br.

W każdy czwartek od godz. 16⁰⁰ do 18⁰⁰ w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15 świadczona jest bezpłatna pomoc psychologiczna - poradę udziela Anna Wojciechowska-Padewska.

Przed pierwszym gwizdkiem

TKKF „Kwisa” Świeradów rozpoczyna przygotowania do rundy rewanżowej sezonu 2017/2018. Rozgrywki rozpoczynają się w ostatni weekend - 24/25 marca. Pierwszą kolejkę wiosenną podopieczni trenera Cabały rozpoczną na wyjeździe z Piastem Zawidów.

Zanim rozpoczną się na dobre zmagania na naszych i wyjazdowych arenach, rozegramy cztery spotkania kontrolne:

18 lutego o godzinie 13⁰⁰ (Zgorzelec) - z GKS-em Gryf Gryfów Śląski.

25 lutego (Frydlant) - z Lechią Piechowice.

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój. Druk - Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A. Nakład - 2.000 egz. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



15

Nasz człowiek na Kaukazie

Między 10 a 24 marca br. grupa 6 dolnośląskich wspinaczy podejmie próbę zimowego wejścia na 4. szczyt Kaukazu, gruziński Kabek (5033 m n.p.m.).

Ta charytatywna akcja ma na celu zebranie środków na Fundację GÖPR-u (w tym na seniorów z naszej karkonoskiej grupy GÖPR) oraz na świdnickie hospicjum - Towarzystwo Przyjaciół Chorych. Grupę świdniczan pod kierownictwem Andrzeja Sawickiego będzie wspierał mieszkaniec Świeradowa, przewodnik górski, trener MTB i popularyzator turystyki wysokogórskiej - **Jacek Fabiś** (obok). Środki na powyższe cele charytatywne będą zbierane za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz dolnośląskich mediów: prasy, radia i telewizji.

Wspinacze-społecznicy zmierzają na Kaukaz z ekstremalnie niskimi temperaturami, nawet do -50°C, huraganowym wiatrem, szczelinami lodowcowymi, głębokim, kopnym śniegiem oraz zagrożeniem lawinowym. Choć wyprawa nie nie-

sie za sobą tak wielkich wyzwań, jak zimowe wejście na K2, ma swoje społeczne i edukacyjne cele. Po pierwsze, zebranie środków na wymienione fundacje utrzymujące się jedynie z funduszy społecznych, oraz po drugie, akcja edukacyjna w zakresie wysokogórskiej turystyki zimowej.

Wśród uczestników przedsięwzięcia znajdują się przewodnicy górscy, ratownik wysokościowy oraz ratownik medyczny. Przewidziane jest testowanie szerokiej gamy sprzętu używanego na co dzień w zimowej turystyce wysokogórskiej, m.in. telefonów satelitarnych, detektorów lawinowych, nawigatorów i lokalizatorów GPS.

Dokumentalny materiał z wyprawy będzie prezentowany w dolnośląskich mediach, takich jak TVP3 Wrocław, Tele-top Sudety i DOBA.pl (my też liczymy na gorące relacje z kaukaskiej eskapady).

Choć wspinacze zebrali już podstawowe środki na loty, transport i wyposażenie



techniczne wyprawy, nadal brakuje pewnej kwoty na żywność oraz suplementy potrzebne w ekstremalnych warunkach wysokogórskich. W związku z powyższym serdeczna prośba o pomoc do potencjalnych sponsorów.

Warto zaznaczyć, iż wyprawa uzyskała honorowy patronat Cezarego Przybylskiego - Marszałka Województwa Dolnośląskiego. (JF)

<https://www.facebook.com/andsawicki/>

Dokąd na narty (poza gondolą)?

Wyciąg FLINS-EXPRESS (obok Aparthotelu Flinski). Właścicielka - Ula Rutkowska.

Trasa ma 160 m długości i 40 m szerokości, przy różnicy wysokości 17 m i średnim kącie nachylenia 14%, jest oświetlona, sztucznie dośnieżana i obsługiwana orczykiem teleskopowym BJ-300. Wyciąg odznacza się łagodnym startem, ma regulowaną prędkość jazdy i przepustowość 800 osób/godz.

Wyciąg BEJBI EXPRESS (obok FLINS) - dł. 45m, przepustowość 500 osób/godz.,

średni kąt nachylenia 12%, sztucznie dośnieżany.

Obok wypożyczalnia nart, snowboardów, kasków i gogli. Naukę jazdy prowadzi Szkoła Narciarstwa i Snowboardu IZER-SKI. Przy wyciągu WC i parking na 8 aut.

Flins-Express zaprasza codziennie w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰, w weekendy i w trakcie ferii przewidziane są także jazdy wieczorne w godz. 17⁰⁰-21⁰⁰. Cennik: 10 wjazdów - 15 zł, bilet całonocny - 40 zł (ceny dotyczą obu wyciągów).

*

Wyciąg BARBARA (własność Michała Rutkowskiego) przy „Izerskiej Chacie”. Długość trasy wynosi 150 m, przepusto-

wość - 500 osób/godz., różnica poziomów - 24 m przy średnim kącie nachylenia 15%. Trasa jest oświetlona, przy wyciągu znajduje się bar z widokowym tarasem, WC i parking, działa też szkółka narciarska.

Wyciąg czynny w godz. 10⁰⁰-17⁰⁰, 10 wjazdów kosztuje 10 zł, bilet całonocny - 30 zł.

*

Wyciąg BAJTEK (własność Tomasza Mitkiewicza), przy ul. Dąbrowskiego (powyżej stacji GÖPR).

Jest to oświetlony stok dla początkujących o długości 60 m i 6-metrowej różnicy poziomów. Przepustowość - 500 osób/godz. Przy wyciągu wypożyczalnia sprzętu, parking, mała gastronomia i szkółka narciarska.

Czynny w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰ (lub do ostatniego klienta). Ceny: 1 godz. - 15 zł, 3 godz. - 30 zł, cały dzień - 40 zł.

*

Wyciąg BAMBINO-SKI (właścicielka Aleksandra Plitt) przy ul. Górskiej (nieopodal Hotelu Zdrojowego SANUS). Długość trasy - 120 m, różnica poziomów - 10 m, średni kąt nachylenia - 15%, przepustowość - 500 osób/godz. Obok parking. Przy wyciągu działa szkółka narciarska. Gdy wzrośnie grubość pokrywy śnieżnej, uruchomiony zostanie tor do jazdy na dętkach.

Wyciąg czynny w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰, bilet na 12 wjazdów kosztuje 15 zł.

(opr. aka)



Moment naśnieżania stoku FLINS-EXPRESS tuż po wschodzie słońca uwiecznił Roman Kapszewicz na kilka dni przed rozpoczęciem ferii dolnośląskich.

PZERiI Koło nr 6 w Świeradowie Zdroju

serdecznie zaprasza

członków i sympatyków naszej organizacji na wczasy do nadmorskiej miejscowości

Ustronie Morskie w O.W. "PANORAMA"

W terminie 10 - 20 września 2018r.

Ośrodek położony jest bezpośrednio przy plaży, pokoje 2- i 3- osobowe z łazienką i TV, oraz pokoje typu studio 2+2 z łazienką i TV, na miejscu stołówka.

Koszt 900 zł w cenie 3 posiłki dziennie, przejazd, ubezpieczenie, opłata klimatyczna.



Nie zwlekaj zapisz się już dziś!

Szczegółowe informacje w biurze Koła oraz pod nr. tel. 607 978 178 - Irena Kojpasz tel. 604 128 306 - Teresa Dragunowicz



Pozdrowienia z K2



Właśnie otrzymaliśmy pozdrowienia od Pana Rafała Froni, jeleniogórzanina, który jest członkiem Narodowej Zimowej Wyprawy na K2 2017/2018 (i złamał rękę w trakcie ataku na szczyt). Przekazujemy je Państwu, a członkom wyprawy życzymy zdobycia szczytu (na co mają czas do 20 marca) i szczęśliwego powrotu do Polski (to było jeszcze przed akcją ratunkową na Nanga Parbat, w której wzięli udział członkowie wyprawy zimowej na K2). Ekipa poinformowała ostatnio, że musi zmienić trasę podejścia.